Pełna tabela loterji na str. 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ ŚRODA, 17 KWIETNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 104

Deklaracja min. Matuszewskiego

Nowy kierownik ministerstwa skarbu kontynuować będzie politykę b. min. Czechowicza.

Równowaga budżetowa, oszczędność oraz unikanie eksperymentów — oto główne wytyczne programu skarbowego min. Matuszewskiego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj o 10-ej rano przybył do gmachu ministerstwa skarbu przy ulicy Rymarskiej p. minister Ignacy Matuszewski, któremu podsekretarz stanu p. Grodyński przedstawił urzędowanie.

Następnie odbyło się powitanie nowego ministra przez p. Grodyńskiego, który zapewnił o lojalności całego aparatu skarbowego do nowego kierownika.

P. minister Matuszewski wygłosił następujące przemówienie:

Panie wiceministrze, Panowie. Przystępując do kierowania resortem, z którego pracą dotychczas stykałem się sporadycznie tylko i z daleka, czuję się w obowiązku powiedzenia Panom w kilku zdaniach, jak pracę tę pojmuję i jak zamierzam się do niej odnosić.

Zasobny skarb.

Jako kierownik nie zaś minister powołany jestem do spełniania określonych zadań i w określonym terminie. Jeśli wogóle określenie terminu przy zjawiskach tak złożonych, jak ekonomiczne i polityczne jest rzeczą możliwą. Tembardziej chcę aby zapoznali się Panowie z metodą, jaką stosować zamierzam.

Ustępujący rząd p. prof. Bartla podobnie jak poprzednie od roku 1926, działające rządy, zostawia po sobie **skarbiec zasobny, kasy pełne, walutę ustabilizowaną. Tem samem działalność rządów poprzednich, podczas których tak długo tękę skarbu piastował p. minister Czechowicz, daje nam wszystkim najcenniejszą, gdyż na praktyce opartą wytyczną.**

Skuteczne metody.

Trzymać się zatem będziemy wskazań, które okazały już swą skuteczność, unikać wszelkich gwałtownych wyraźnie przez życie niewskazanych zmian.

Główną troską, jaka przyświecała działalności skarbu w tych chlubnych dlań latach, o jakich mówiłem, a która, wierzę, stała się już zasadą nie do obalenia w przyszłości, była

równowaga budżetowa państwa.

Równowaga budżetowa opiera się na stosowaniu nietylko przez ministerstwo skarbu, ale przez wszystkich, którzy administrują pieniądzem skarbowym

stałej czujności oszczędności.

Mówię czujnej, gdyż w życiu gospodarczem każdy najlepiej, najstaranniej opracowany plan musi być dostosowany bezustannie do wciąż zmiennej konjunktury ekonomicznej, zależnej nietylko od nas ale przedewszystkiem od tysiąca złożonych czynników międzynarodowego życia gospodarczego.

To też choć każdy członek rządu winien mieć swobodę wykonania budżetu, stanowiącego podstawę pracy, za którą on jest odpowiedzialny, będę jednak obserwował pilnie konjunkturę i akcentował ewentualną konieczność zmian któreby wymagały odstępstwo od przewidzianego planu w kierunku przykrego **ale niezbędnego czasem zmniejszenia wydatków.**

Oszczędna gospodarka.

Brak doświadczenia w pracy skarbowej, z czego zdaję sobie sprawę, stwarza w mojem osobistem ustosunkowaniu do

administrowania groszem państwowym zdwojoną ostrożność.

Być może jednak, że tam, gdzie chodzi o rozpoczynanie zamierzonych prac, pociągających zobowiązania na przyszłość, lub o bezpośrednie zaciąganie nowych zobowiązań, tam ostrożność moja ·ie niekiedy pożyteczna.

To, co powiedziałem Panom, dotyczy działalności ministerstwa skarbu jako poborcy i administratora pieniędzy państwowych. Inne bowiem dziedziny pracy ministerstwa skarbu, połączone są z zakresem prac innych ministerstw g. odarczych, lub rządu jako całości. Nie miejsce tu zatem i nie czas mówić o nich.

RÓWNOWAGA BUDŻETU, OSZCZĘDNOŚĆ, PRZYSTOSOWANIE SIĘ DO REALNYCH MOŻLIWOŚCI KRAJU, te bazy, o których mówiłem Panom przed chwilą, są prawdami elementarnemi. Wiem, że trudność leży nietyle w pojęciu prawd takich ile w ich konsekwentnem stosowaniu.

Energja ministra Matuszewskiego.

Chcę Panom oświadczyć, że wytężę całą moją energię i decyzję, której mi nie braknie, aby tej trudnej choć prostej rzeczy dokonać. Jestem pewny, że Panowie uczynią to samo. W ten sposób uda się nam może osiągnąć to, co jest niewątpliwie wspólnym naszym celem —

obsłużyć dobrze i uczciwie Państwo na jego odcinku skarbowym.

Będę szczęśliwy, jeśli uda mi się przytem osiągnąć także to, co jest jedynym celem osobistym jaki mam, podejmując tę pracę, osiągnąć szacunek ludzi, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, szacunek społeczeństwa i szacunek Panów.“

***

Pułk. Matuszewski potwierdzając zresztą nasze informacje wczorajsze dał wyraźnie do zrozumienia, że obejmuje kierownictwo skarbu na czas krótki.

Polska jest podziwiana

pod względem umiejętności rządzenia—oświadczył marszałek Piłsudski, żegnając b. premjera Bartla.

Prof. Bartel dziękuje dziennikarzom za spółpracę i oświadcza, że nie ma do nich żalu.

WARSZAWA, 19 kwietnia.

Dnia 16 b. m. o godz. 6-ej po poł. p. Marszałek Piłsudski zaprosił na herbatę prof. K. Bartla i członków jego gabinetu oraz premjera K. Świtalskiego wraz z pp. ministrami.

Do prof. Bartla p. Marszałek zwrócił się z nast. słowami:

„Panie Kazimierzu! Wśród wielu rzeczy, które przeżyłeś ostatnio te najważniejszą wspomnę wśród spraw dokonanych przez Ciebie: technikę pracy państwowej, która stała się dzięki Tobie znacznie wyższa niż dawniej. Polska technika państwowa stała na stopniu niskim i gorsza była od techniki najgorszego z państw. Pod tym względem starania Twoje stworzyły, że

POLSKA JEST OBECNIE NIEKIEDY PODZIWIANA POD WZGLĘDEM UMIEJĘTNOŚCI RZĄDZENIA.

Spotykałem nieraz ludzi, z którymi o rzeczach państwowych rozmawiałem i z którymi o Tobie nie umiałem się porozumieć. Nie brali oni pod uwagę tego, że za Twoich czasów wieleśmy odskoczyli od tamtych dni, gdy jeszcze najgorsze państwo było pod względem techniki rządzenia lepsze od nas. Ty sam może nie doceniasz swych zasług wobec państwa, ale

PAŃSTWO MOŻE ISTNIEĆ TYLKO WÓWCZAS, GDY UMIE SIĘ RZĄDZIĆ.

Teraz Ty wyjeżdżasz, celem poratowania Twego zdrowia. Po odzyskaniu zdrowia wrócisz znowu do nas, niech więc zginą Twoje nerwy i Twoje nerki.“

W odpowiedzi na to p. Bartel powiedział:

„Czcigodny Panie Marszałku i szanowni koledzy. Naprzód złożyć muszę najserdeczniejsze dzięki za słowa p. Marszałka do mnie zwrócone. Uznanie Marszałka było zawsze dla mnie i kolegów moich największą nagrodą za pracę. Służyliśmy wszyscy sprawie publicznej pod przewodnictwem Twoim p. Marszałku i życzenia Twoje były dla nas świętym rozkazem, bo odnosiliśmy się do Ciebie jako do wodza narodu z pewnem nabożeństwem. Stosunek mój i kolegów moich do Ciebie nie jest stosunkiem podwładnych do przełożonego, lecz

STOSUNKIEM ZWYKŁYCH LUDZI DO WIELKIEGO CZŁOWIEKA.

Stoję i zawszę gotów będę do Twej dyspozycji na każdem stanowisku, które Marszałek mi wskaże, oddam Ci wszystkie swe siły i zdolności jako wodzowi narodu. Czuję się Twym podwładnym urzędnikiem i żołnierzem i chciałbym, abyś to oświadczenie przyjął tak szczerze, jak je składałem.“

*

Warszawa, 16 kwietnia.

Dnia 15 b. m. w godzinach popołudniowych b. premjer p. K. Bartel złożył wizytę pożegnalną marszałkowi senatu p. Szymańskiemu, a dziś w południe marszałkowi Daszyńskiemu, przyczem obaj mężowie odbyli blisko godzinną konferencję.

W dniu wczorajszym po wizycie u marszałka Szymańskiego zjawił się b. premjer Bartel w towarzystwie referenta prasowego prezydjum rady ministrów p. Hładkiego w klubie sprawozdawców parlamentarnych. Przy wejściu powitał go prezes klubu Bazylewski i wiceprezes Wierzyński. P. Bartel wygłosił do członków klubu pożegnalne przemówienie, w którem wspomniał m. in.

że nie ma żalu do dziennikarzy i że serdecznie za wszystko im dziękuje, zapewniając, że wszystkie swe działania traktował pod kątem widzenia interesów państwa, nigdy zaś — własnych.

***

Jutro dr. Bartel wyjeżdża do Włoch, skąd powróci dopiero na jesieni.

Dlaczego zwyżkował dolar gotówkowy

Oświadczenie wiceprezesa Banku Polskiego dr. Feliksa Młynarskiego.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W Warszawie przejawiła się wczoraj znów zwyżka kursu dolara gotówkowego. Wobec tego zwróciliśmy się do najbardziej kompetentnej w tej sprawie osobistości a mianowicie do wiceprezesa Banku Polskiego p. dr. Feliksa Młynarskiego, który pełni obecnie funkcje prezesa tej instytucji. Na zapytanie, jaki jest jego pogląd na obecną sytuację giełdową dr. Młynarski odparł co następuje:

— Sytuacja, jakiej świadkami jesteśmy obecnie w Polsce

POWTARZA SIĘ ROK ROCZNIE W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM I TO W CAŁEJ EUROPIE

w związku z zwiększonym popytem na dolara gotówkowego. Chodzi przecież o wypłacenie w gotówce licznych czeków przesyłanych z zagranicy a głównie z Ameryki. W tej chwili jest u nas stosunkowo kurs dolara jeszcze niższy niż w innych państwach europejskich.

Nasycenie rynku dolarami gotówkowemi

JEST TYLKO KWESTJĄ CZASU.

Jestem przekonany, że będziemy mogli nasycić rynek, a wówczas kurs dolara gotówkowego powróci natychmiast do normalnej wysokości.

Lot Nowy-York-Paryż

PARYŻ, 16 kwietnia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Dziś wystartowali na monoplanie do Anglji lotnicy Assolant i Lefebre. W dniu 19 kwietnia r. b. udadzą się do New-Yorku, skąd mają zamiar wystartować do lotu transatlantyckiego do Paryża.

Niezwykły rabunek w Katowicach.

Zredukowany zrabował pieniądze przeznaczone na wypłatę dla robotników.

Katowice, 16 kwietnia.

Niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego dokonano wczoraj o godz. 11-ej przed południem na kopalni „Pokój" w Nowym Bytomiu.

Do mieszczącego się na kopalni biura instalacyjnego firmy Stephan, Fröhlich i Klüpfeld, gdzie czterej pracownicy sortowali pieniądze, przeznaczone na wypłatę zarobków robotniczych, wszedł 22-letni holownik tejże kopalni, zredukowany ubiegłej soboty. Alfred Niedźwiedź, opasany taśmą nabojów i z dobytemi dwoma browningami w ręku zażądał wydania gotówki, mówiąc, że przyszedł po swoją wypłatę.

Urzędnicy kasowi pozwolili się sterroryzować i Niedźwiedź zgarnął około 6000 złotych, poczem wyszedł bez przeszkody, zamykając za sobą drzwi na klucz.

Następnie, przemykając się wśród zwałów węgla, podążył w kierunku granicy niemieckiej pod Lipinami.

Dopiero po 20 minutach urzędnicy zawiadomili policję o dokonanym rabunku. Zorganizowany pościg pozostał bez wyniku.

Budżet angielski

wywołał krytykę stronnictw opozycyjnych.

Londyn, 16 kwietnia

Polska Agencja Telegraficzna

Przedłożenia budżetowe kanclerza skarbu Windsona Churchilla spotkały się z uznaniem wszystkich klubów parlamentarnych, jako opracowane w związku ze zbliżającemi się wyborami powszechnemi. Źródłem szczególnego zadowolenia Izby było oświadczenie o zniesieniu podatków od herbaty. Konserwatyści przyjęli przedłożenie jednomyślnie, winszując kanclerzowi świetnego przemówienia. Liberali, przyjmując przedłożenia kanclerza, wymawiali mu, że swój projekt budżetowy oparł na planie opracowanym właściwie przez liberałów. Labour Party uskarżało się przy tej sposobności na brak dalej sięgających propozpycji w dziedzinie zmniejszenia bezrobocia w kraju.

Masowe aresztowania

inżynierów i techników.

Ryga, 16 kwietnia.

Z Charkowa donoszą, że podczas zjazdu inżynierów i techników, który odbywał się w Kijowie w chwili, gdy przedstawiciel partji komunistycznej wszedł na trybunę, aby wygłosić deklarację większa część członków zjazdu zaczęła mu przerywać i urządziła antysowiecką demonstrację. Wobec tego GPU rozwiązało ukraiński związek inżynierów i techników, oraz przeprowadziło liczne aresztowania wśród techników i inżynierów.

Kiedy nastąpi nominacja dyr. Starzyńskiego?

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiaduję się ze źródeł miarodajnych, że mianowanie dyrektora Starzyńskiego wiceministrem skarbu nie nastąpi w najbliższym czasie, lecz zostanie odłożone na okres dalszy.

Nowy senator.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Państwowa komisja wyborcza ogłasza, że na miejsce zmarłego sen. dr. Miklaszewskiego wejdzie do senatu ze stronnictwa chłopskiego p. Józef Dudek, z zawodu rolnik, zamieszkały w powiecie lwowskim.

Na huśtawce nastrojów.

Jedną ze słabych stron naszego charakteru jest zbyteczne uleganie nastrojowi zarówno w dodatnim jak i w ujemnym kierunku. Poddajemy się więc z łatwością krańcowemu optymizmowi zapominając często o nieubłaganym realiźmie prawd życiowych, to znowu popadamy w skrajny pesymizm, nawet bez głębszego uzasadnienia.

W pierwszym wypadku społeczeństwo ogarnia psychoza przeświadczenia że wszystko idzie jak najlepiej a więc — **można sobie --- „pozwolić“**, w drugim zaś — psychoza straceńców, którzy już niczego się nie spodziewają — psychoza apatji...

W naszem życiu państwowem obserwowaliśmy już niejednokrotnie nagły przypływ lub odpływ tego morza pschozy. Pamiętamy, jak n. p. w r. 1924 gdy po upadku rządów chjeno-piasta i po objęciu steru przez p. Władysława Grabskiego, po wprowadzeniu i chwilowem ustabilizowaniu złotego na poziomie 5,18 w stosunku do dolara **społeczeństwo ze skrajnego esymizmu popadło w nastrój niemal entuzjastyczny.** Ale nastrój ten trwał zaledwie chwilkę. Z jednej strony społeczeństwo „spostrzegłszy się“, że dobra waluta jest znowu **„za droga“** aby jej móc tak łatwo zaczerpnąć jak zdeprecjonowaną markę, że zatem ciężko jest przy niej żyć, zaczęło w duchu żałować dobrych markowych czasów, z drugiej strony sam Grabski, upojony swą walutą, nie licząc się ze stosunkami gospodarczemi ówczesnej Europy „pozwolił“ sobie — nie przemyśleć dokładnie swych posunięć w zakresie gospodarki państwowej — i skutek w postaci zdruzgotania optymizmu, a z nim także i złotego, nastąpił rychlej, niżby się tego można było spodziewać.

Później, zbiorowy optymizm **rósł podczas zmiany rządów i spadał do minimum w czasie trwania tych rządów,** doszedłszy do skrajnego pesymizmu i przygnębienia w maju 1926 kiedy to Marszałek Piłsudski przepędziwszy przez parkan Belwederski rząd chjeno-piastowy gospodarkę państwową oparł na innym gruncie, poczem znowu w społeczeństwie (oczywiście nie mówię o politykującej opozycji) **zapanował, tym razem na okres względnie długi, podniosły nastrój optymizmu.**

Niestety, od szeregu miesięcy powrócił pesymizm z chwilą gdy tylko horyzont gospodarczy zaczął się zachmurzać, pod wpływem długotrwałego deficytu w naszym obrocie handlowym z zagranicą. Zapewne pesymizm ten ustąpi miejsca pogodnym nastrojom z okazji zmiany rządu, ale **nie zmieni to w niczem faktu pochopnego zmieniania poglądów i nastrojów,** które zarówno w życiu pojedyńczego człowieka jak i w życiu państwowem odgrywają olbrzymią rolę.

Zmienność nastrojów dowodzi niestety, jak społeczeństwo zapomina o najprymitywniejszej prawdzie, że życie nie jest snem i że przechodzić ono musi nie tylko po różach, lecz i po grudzie.

Prawda, że stan gospodarczy Polski jest ciężki, jednakże nie jest to w tej chwili wyłącznie nasz przywilej. Jakiżby nastrój musiał zapanować u nas, gdybyśmy się znaleźli w położeniu chociażby najbliższego naszego sąsiada Niemiec (których sytuacja zawsze odbija się na naszej), tych Niemiec, które uginają się pod naciskiem śruby podatkowej, 12 miljardów mk. długów, drożyzny i bezrobocia? A jednak społeczeństwo niemieckie patrzy na to wszystko z dużą wyrozumiałością i nie poddaje się psymizmowi, **lecz pracuje wytrwale i oszczędza,** rozumiejąc, że zwycięstwo i poprawa sytuacji w państwie, którego przecież organizm nie może nigdy być wyczerpany, zależy nie od chorobliwej nerwowej psychozy, lecz **od pewności siebie i wytrwania.**

Dlatego też nie należy popadać w pesymizm, jak nie należy oddawać się złudzeniom, że wystarczy tylko „dobry rząd“, aby sytuacja gospodarcza uległa tak rychłej poprawie, jak rychło zmienia się u nas optymizm na pesymizm i odwrotnie.

W złej jak i w dobrej sytuacji gospodarczej pamiętać należy, że **do normalnego, tak jak go sobie wyobrażamy, stanu rzeczy, droga jest zawsze dość daleka** i że osiągnąć ją można tylko wytrwałą pracą, a przytem skromnością i oszczędnością. W tym tylko kierunku należy nastawiać naszą zbiorową psychozę!

J. Cz.

Rosja przygotowuje się do wojny.

Każdy obywatel jest zaopatrzony w maskę gazową.—Podziemne magazyny żywnościowe.—Cwiczenia na boiskach sportowych.

Rosja bolszewicka pod kierunkiem czerwonych władców i usłużnych instruktorów niemieckich przystąpiła do zbrojeń powietrzno-gazowych na bardzo szeroką skalę. Praca prowadzona jest od kilku lat bez rozgłosu, w tajemnicy przed całym światem. Gdy zrobiono już wiele, **zaproszono do Rosji wybitnego znawcę metod wojny gazowej, b. inspektora wojsk gazowych armji niemieckiej, dra Rudolfa Hassliana, aby ten wyraził swą opinję o stanie rosyjskich przygotowań.**

Dr. Hasslian znalazł Rosję niemal całkowicie przygotowaną do wojny i obrony gazowej. Oto, co pisze dziennikarz amerykański o wynikach podróży dra Hassliana.

Najwyższa Rewolucyjna Rada Wojenna w Rosji, z Trockim na czele rozpoczęła już dawno wytężoną pracę nad udoskonaleniem gazów trujących dla celów wojennych. Zadaniem rady wojennej było połączenie broni gazowej z lotnictwem i zaopatrzenie tym sposobem armji czerwonej w najdoskonalszy, nowoczesny środek walki — broń aerochemiczną. Rosyjscy uczeni-chemicy orzekli, że w przyszłej wojnie decydującą rolę odgrywać będą ataki gazowe z powietrza, a nadto stwierdzili, że powodzenie wojny gazowej zależy przedewszystkiem od należycie rozwiniętego w czasie pokoju przemysłu krajowego. Tak więc od pewnego czasu cała uwaga Rosji zwrócona jest na rozwój tej gałęzi przemysłu.

W tym celu, pod kierunkiem najinteligentniejszych elementów proletarjatu, założono towarzystwo obrony chemicznej („Dobrochim“) i powietrznej („Dobrolet“), które rozwinęły w całym kraju intensywną działalność i prowadzą na wielką skalę propagandę i badania chemiczne, przyczem podlegają bezpośrednio najwyższej radzie wojennej. Techniczne wyszkolenie chemików wojskowych powierzono Instytutowi Chemicznemu w Moskwie.

Najgłówniejsze ośrodki wojskowej służby gazowej stanowią: Komitet ministerjalny do obrony przeciw atakom gazowym pod przewodnictwem słynnego moskiewskiego chemika, profesora Ipatjewa, oraz inspektorat chemiczno-wojskowy, stanowiący oddzielny referat w inspektoracie siły zbrojnej. Inspektorat chemiczny obejmuje szereg podinspektorów służby gazowej, z których dotychczas znane są cztery:

1) w Leningradzie, dla dystryktu wojskowego leningradzkiego.

2) w Smoleńsku, dla frontu zachodniego.

3) w Charkowie, dla dystryktu ukraińskiego i

4) w Irkucku dla dystryktu wschodnio-syberyjskiego.

W czerwcu 1923 r. urządzono manewry wojskowe specjalnie w celu wypróbowania sprawności wojsk chemicznych i lotnictwa w rzucaniu bomb gazowych w ataku powietrzo-gazowym.

Do niedawna armja czerwona zaznajamiała się z bronią gazową i środkami obrony przeciw atakom gazowym w specjalnych wojskowych szkołach gazowych. Ostatnio system teoretycznej nauki zamieniono na „praktyczne ćwiczenia w chemicznych obozach ćwiczebnych“, wprost na specjalnie do tego celu przystosowanych poligonach. A co najważniejsze, w ćwiczeniach używane są oryginalne, prawdziwe gazy trujące, pośród których główną rolę odgrywa, t. zw. gaz musztardowy, oraz gaz chlorowy i amerykański „Adamit“.

Chemicy rosyjscy prowadzą bez przerwy doświadczenia z temi wszystkiemi gazami w laboratorjach uniwersyteckich i w fabrykach. **Rosja bolszewicka chce koniecznie dowieść światu, że Unja sowiecka pod względem produkcji jest zupełnie niezależna od państw kapitalistycznych.**

O rozmachu ćwiczeń techniczno-gazowych czerwonej armji, świadczą słowa M. Koleszikowa, zamieszczone w specjalnem wydaniu czasopisma wojskowego „Wojna i Technika“; „Tego samego, czego nauczono poprzednio w wojskowych szkołach gazowych w ciągu 3—4 godzin, inteligentniejsi żołnierze armji czerwonej uczą się w chemicznych obozach ćwiczebnych w ciągu 40 do 50 minut“.

Obok przygotowania armji do wojny gazowej, jeszcze większą wagę przywiązuje się w Rosji do sposobów obrony przeciw gazom. Akcja ta nie ogranicza się tylko do wojska, lecz obejmuje także całą ludność, która jest wyposażona we wszelkie środki ochronne przeciwko nieprzyjacielskim atakom gazowym. Rosja bowiem, oceniając niezwykły powojenny rozwój lotnictwa, uważa swoje centra, Petersburg, i Moskwę, za bardzo zagrożone, a nadto jest przekonania, że **wcześniej czy później konklikt zbrojny z kapitalistycznemi państwami Europy, wspomaganemi niewątpliwie przez Amerykę, jest nieunikniony.** Ponieważ Rosja obawia się przedewszystkiem ataku aerochemicznego, dla uchronienia się przed jego skutkami rząd przedsiębierze większe środki ochronne, niż którekolwiek z innych państw świata.

Niezależnie od zabezpieczenia jednostek przygotowano ścisły plan ochrony wielkich mas. Profesor Pawłow opracował specjalny system, który przewiduje że wszystkie mieszkania i domy zaopatrzone zostaną w specjalne schrony.

Koszewnikow stawia jeszcze większe wymagania. Żąda on mianowicie zabezpieczenia mieszkań i budowy schronów podziemnych, wyposażonych w sztuczne słońce, lecz i te środki uważa sam za niedostateczne.

Według Koszewnikowa, **miasta przyszłości muszą być budowane na nowych zasadach w porozumieniu z władzami wojskowemi.** Plan jego przewiduje szerokie, w różnych kierunkach biegnące przewiewne ulice, małe, kwadratowe domy, niskie budynki, wiele placów, parki ze stawami i absolutny zakaz amerykańskiego systemu budowania, w szczególności, drapaczy nieba. Zdaniem Koszewnikowa nie należy odbudowywać starych, zniszczonych przez ogień lub rozpadających się budynków, a silne zaludnione dzielnice z wąskiemi ulicami winny być możliwe jak najszybciej zburzone. Za najpilniejszą sprawę uważa projektodawca miasta przyszłości urządzenie **podziemnych magazynów żywnościowych, oraz uszczelnionych samochodów i pociągów do przewozu ludności cywilnej w wypadku ataku gazowego.**

Powyższe plany nie są bynajmniej fantastycznemi urojeniami ludzi, cierpiących na manję prześladowczą na punkcie wojny przyszłości. Rzeczoznawcy innych państw europejskich oddają się poważnym studjom nad tą sprawą. Niezwłocznie po ogłoszeniu w prasie niemieckiej przez dra Hassliana przygotowań rosyjskich zajęła się poważnie tem zagadnieniem prasa wojskowa Francji, Anglji i Italji.

Rosja, jak się zdaje, przekroczyła już stadjum prób. Naoczni świadkowie opowiadają, że **co niedzielę we wszystkich rosyjskich miastach na wojskowych placach ćwiczeń i boiskach sportowych urządzane są dla publiczności ćwiczenia w których główną rolę odgrywa zawsze atak gazowy.** Widzowie przywdziewają maski i wstępują na miejsca, objęte gazem. Całe bataljony kobiet i dziewcząt defilują w maskach z bronią na ramieniu. Również dzieci szkolne paradują w maskach ze swymi nauczycielami na czele..

F. W. Thom.

Sowiecki projekt rozbrojenia

będzie rozpatrzony w Genewie.

Genewa, 16 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej delegat niemiecki Bernstorf, zaprotestował żywo przeciwko propozycji przewodniczącego komisji w sprawie programu prac, domagając sie niezwłocznego drugiego czytania projektu konwencji. Następnie delegat sowiecki Litwinow oświadczył, iż projekt przedstawiony przez Sowiety, może rozwiązać wszystkie kwestje, zawarte w memorandum niemieckiem, przyczem zaznaczył, iż projekt, opracowany przez komisję, oraz projekt sowiecki winny być rozpatrywane oddzielnie. Delegat turecki Ruchdi-Bej poddał myśl rozpatrzenia projektów sowieckiego, chińskiego i tureckiego przed przystąpieniem do drugiego czytania. Po wystąpieniach szeregu członków na rzecz programu prac opracowanego przez komisję, komisja zatwierdziła ten program i postanowiła przystąpić w dniu jutrzejszym do rozpatrywania projektu sowieckiego.

Komunistyczne wyścigi sportowe

zabronione przez rząd francuski.

Paryż, 16 kwietnia.

Ministerstwo spraw wewnetrznych zabroniło komunistom urzadzania wyścigu kolarskiego urządzanego staraniem redakcji komunistycznego dziennika „L Humanite“. Decyzję tę motywuje M. S. Wewn. tem, że impreza ta nic nie ma wspólnego z ideą sportową a ma na celu tylko szerzenie propagandy komunistycznej przez rozrzucenie w czasie biegu ulotek i broszur komunistycznych. Wyścig ten miał się odbyć na dystansie Paryż — Rouen. W ostatnich dniach aresztowano szereg wybitnych działaczy komunistycznych miedzy innemi sekretarza centralnego komitetu francuskiej partji komunistycznej i redaktora „L'Humanite“ Outhomerra a to z powodu wzywania ludności przez szereg artykułów do uchylania sie od służby wojskowej i do podburzania przeciw sile zbrojnej.

KRONIKA

KWIECIEŃ 17 ŚRODA

Dziś: Rudolfa i Roberta
Jutro: Apolonjusza

Wschód słońca 4.37
Zachód słońca 6.36
Wschód księżyca 10.26
Zachód księżyca 2.45
Długość dnia: 13.10
Przybyło dnia: 6.20

Spis rezerwistów

winien być sprawdzony.

Jak się dowiadujemy, urząd wojewódzki w Łodzi polecił władzom administracyjnym pierwszej instancji skrupulatne sporządzenie meldunków mężczyzn należących do rezerwy i pospolitego ruszenia oraz szeregowych służby czynnej przebywającej na urlopach.

W okólniku tym urząd wojewódzki stwierdza, że w księgach meldunkowych figurują tylko ci rezerwiści, którzy przybyli po 1926 r. na teren gminy i sami zgłosili się do meldunku. Brak jest natomiast tych wszystkich rezerwistów, którzy stale przebywają na terenie danej gminy. W związku z tem władze administracyjne pierwszej instancji powinny dopilnować, aby wszyscy bez wyjątku mężczyźni należący do rezerwy i pospolitego ruszenia zostali wciągnięci do ksiąg meldunkowych. a.

Ferje letnie

rozpoczną się 15 czerwca.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym projektowane są liczne wycieczki szkół średnich na Powszechną Wystawę Krajową, do Poznania. Władze szkolne mają według polecenia ministerstwa oświaty, dołożyć wszelkich starań, aby możliwie jaknajwiększa ilość uczniów szkół średnich i powszechnych mogła wyjechać na wystawę do Poznania.

W związku z tem władze szkolne zarządziły, aby w roku bieżącym ferje letnie we wszystkich szkołach rozpoczęły się wyjątkowo wcześniej aniżeli normalnie, bo już 15 czerwca. Wiadomość ta niewątpliwie będzie przyjęta z radością przez ogół naszej młodzieży. a.

Rejestracja cudzoziemców.

W dniu dzisiejszym winni zgłosić się do rejestracji w starostwie grodzkiem cudzoziemcy, zamieszkali w Łodzi o nazwiskach na litetry F.

Jutro winni zgłosić się cudzoziemcy o nazwiskach na litery G. Zamieszkali w obrębie powiatu łódzkiego winni zgłosić się dziś o nazwiskach na litery A — E, a jutro i pojutrze o nazwiskach na litery F — G w gmachu starostwa przy ulicy Piotrkowskiej 100.

Do rejestracji należy przynieść posiadane dokumenty oraz dwie fotografje. (b)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27). W. Danieleckiego (Piotrkowska 127). Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37). J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b)

Rocznica konstytucji majowej

będzie obchodzona w Łodzi bardzo uroczyście.

Z inicjatywy p. prezesa Rady Miejskiej — inż. Holcgrebera, zwołane zostało wczoraj organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu konstytucji majowej, celem opracowania programu obchodu tegorocznego oraz wyboru komitetu, ściślejszego dla spraw realizacji ustalonego programu.

W posiedzeniu organizacyjnem wzięli udział pp. prezes sądu okręgowego — Bełżyński, wicewojewoda Lewicki, ks. biskup Tymieniecki, ks. pastor Lipski, prezes gminy żydowskiej — radny Mincberg, d-ca 10 dywizji piechoty — gen. Olszyna-Wilczyński, p. o. kuratora okr. szkoln. Gadomski. komend. woj. P.P. na m. Łódź — Elsesser — Niedzielski, starosta grodzki — Strzemiński, starosta powiatowy — Rżewski, komendant miasta — kpt. Faczyński prezes macierzy szkolnej — Maciński, dyr. Gorczyński, dyr. Pilarski oraz prezes inż. Holcgreber, wiceprezes Klim i dyr. biura rady miejskiej — Rundo.

Po ukonstytuowaniu się obecnych w charakterze komitetu obchodowego i powołaniu przez aklamację na przewodniczącego obrad p. prezesa Holcgrebera, dokonano wyborów ściślejszego komitetu wykonawczego, którego zadaniem będzie realizacja programu uroczystości.

Do komitetu ściślejszego powołano: pp. prezesa Holcgrebera, kuratora Gadomskiego, starostę Strzemińskiego, kpt. Faczyńskiego, inspektora Niedzielskiego, dyr. Wolczyńskiego, prezesa r. Mincberga, dyr. Rundo oraz red. Dudzińskiego. Prezydjum komitetu ściślejszego stanowią: inż. Holcgreber (przewodniczący), kurator Gadomski (zastępca) i dyr. Rundo (sekretarz.).

Następnie zebrani przystąpili do omówienia programu uroczystości rocznicowych, które w szczegółach przedstawiać się będą następująco:

Dnia 2 maja: O godz. 19 capstrzyk orkiestr szkolnych, o godz. 20 capstrzyk orkiestr wojskowych, policyjnych i straży ogniowej na ulicach miasta.

Dnia 3 maja — O godz. 6.30 pobudka na ulicach miasta odegrana przez orkiestry wojskowe, od 9-ej do 11-ej nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 11-ej uroczyste nabożeństwo w Katedrze, o godz. 12-ej defilada wojsk garnizonu, organizacji przysposobienia wojskowego, harcerzy, policji i straży ogniowej przed gmachem kuratorjum okręgu szkolnego, defiladę przyjmie d-ca Okręgu Korpusu. O godz. 16-ej bezpłatne przedstawienie w teatrach Miejskim i Popularnym dla młodzieży szkolnej, policji i wojskowych.

O godz. 17-ej — uroczyste posiedzenie rady miejskiej, urozmaicone częścią koncertową, na którem nastąpi m. in. wręczenie dyplomu laureatowi tegorocznej nagrody literackiej m. Łodzi. O g. 17-ej odbędą się również koncerty orkiestr wojskowych i strażackich w parkach i ogrodach miejskich. O godz. 20.30 przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim, na którem odegrany będzie „Sen" — F. Kruszewskiej.

Celem omówienia szczegółów realizacji powyższego programu w dniach najbliższych zwołane będzie posiedzenie komitetu wykonawczego, na którem zapadną ostateczne decyzje.

Komuniści przed sądem.

Skazano ich na karę więzienia — od 3 lat do 6 miesięcy.

W dniu 13 listopada ubiegłego roku policja polityczna w Łodzi otrzymała poufny meldunek, że w domu przy ulicy Wschodniej 76 ma się tego wieczoru odbyć zebranie młodzieży komunistycznej.

Pod wskazany adres wydelegowano większy oddział policji. Okazało się jednak, iż w domu przy ulicy Wschodniej nie odbywało się żadne zebranie. Policja natknęła się jednak w bramie na niejaką Hertzównę, która już była notowana w kartotece urzędu śledczego za działalność komunistyczną.

Hertzównę poddano rewizji osobistej. Miała ona przy sobie rozmaite wydawnictwa partyjne i okólniki przeznaczone dla łódzkiej organizacji młodzieży komunistycznej. Kilku wywiadowców, wydelegowanych do jej mieszkania przy ulicy Kamiennej 16 zastało tam 6 osób. Okazało się, iż w tym właśnie lokalu odbywało się poufne zebranie, o którym doniesiono policji.

Wszystkich komunistów, przy których znaleziono obciążające materjały, odstawiono pod eskortą do urzędu śledczego. W toku śledztwa nie przyznali się oni do winy.

W dniu wczorajszym siedmiu młodocianych działaczy komunistycznych stanęło przed sądem okręgowym, który sprawę powyższą rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego.

Na sprawie oskarżeni twierdzili w dalszym ciągu, że nie mieli nic spólnego z działalnością polityczną i zeszli się u Hertzówny w celu towarzyskiej pogawędki.

W charakterze świadków zeznawali funkcjonarjusze policji, którzy twierdzili stanowczo, że wszyscy oskarżeni należeli do związku młodzieży komunistycznej i zajmowali się agitacją.

Prokurator Mandecki, uważając winę oskarżonych za dowiedzioną, domagał się dla nich surowego wymiaru kary.

Sąd po wysłuchaniu przemówień obrońców mec. Duracza z Warszawy, Forellego i Lewartowicza **skazał Hertzównę na 3 lata, Wajsberga, Szternfelda, Nomberga i Wainbluma po 2 lata, Fajnberga na rok i Rozenblatównę na 6 miesięcy więzienia.** das.

Podpisanie umowy

z robotnikami sezonowymi.

W dniu wczorajszym odbyła się w prezydjum magistratu ostateczna konferencja z przedstawicielami związków zawodowych, w której wyniku nastąpiło podpisanie umowy zbiorowej co do warunków pracy i płacy robotników sezonowych.

Umowę powyższą podpisali z ramienia magistratu m. Łodzi p. prezydent Ziemięcki i p. wiceprezydent Rapalski.

Umowa przewiduje dotychczasowe stawki płac i ustala dotychczasowy tryb przyjmowania do pracy, t. zn. za pośrednictwem związków zawodowych oraz P. U. P.P.

Poza podpisaniem umowy ustalono, iż pierwszeństwo przy przyjmowaniu do pracy przysługiwać będzie bezrobotnym posiadającym na utrzymaniu liczną rodzinę.

Żydzi przed świętami.

Na ulicach miasta już daje się zauważyć w całej pełni okres przedświąteczny Wielkiej Nocy żydowskiej. Świadczą o tem znaczne ilości mac, wystawione w oknach sklepów spożywczych. Ten żydowski specjał wielkanocny jest w tym roku niebardzo drogi. Stosunkowo droższe ceny mają znane mace amerykańskie Maniszewicza, które kupują nietylko zamożni, którzy są w stanie płacić jaknajdrożej, byleby maca była wyśmienita, lecz także mniej zamożni, nie mogąc sobie pozwolić na coś podobnego kupują wraz z innymi tańszymi gatunkami również kilka paczek macy amerykańskiej.

WIELKA AFERA POBOROWA

przed okręgowym sądem wojskowym w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiedli ppłk. Rogalski, porucznik Kijania i sierżant Wróbel.

Wielką aferę poborową w Łodzi, o której wielokrotnie donosiliśmy na łamach naszego pisma, poprzedziło wykrycie afery poborowej w Wieluniu, zakrojonej również na bardzo szeroką skalę.

W Wieluniu dokonano masowych aresztowań. Osadzono w więzieniu komendanta miejscowego P.K.U. ppułkow. Jerzego Rogalskiego, porucznika Piotra Kijawę i sierżanta P.K.U. Władysława Wróbla.

Prócz wojskowych aresztowano kilkadziesiąt osób cywilnych, macherów poborowych i popisowych roczn. 1904 1905 i 1906, zwolnionych z wojska na podstawie oszukańczych manipulacji.

Śledztwo w sprawie osób cywilnych przekazano sądowi okręgowemu, natomiast sprawę ppułkow. Jerzego Rogalskiego, porucznika Piotra Kijani i sierżanta Wróbla zajęły się władze wojskowe, które w ciągu kilkumiesięcznego okresu zbadały z największą dokładnością wszystkie okoliczności olbrzymiej afery.

W rezultacie ppułk. Rogalski, por. Kijani i sierż. Wróbel wczoraj stanęli przed okręgowym sądem wojskowym w Łodzi w następującym składzie: przewodniczący sądu podpułk. Goralewski, asesorowie szef poborowy płk. Serafinowicz, szef sanitarny pułk. dr. Miłodrowski, d-ca PKU. Łódź powiat, podpułk. Derenne ppułk. Meksz oraz dowódca 28 p. Strzel. Kan. pułk. Batro.

Oskarżenie wnosi prokurator kapitan Mitowski.

Akt oskarżenia.

Sensacyjna sprawa wywołała w całem mieście olbrzymie poruszenie. Pusta zazwyczaj sala sądu wojskowego od samego rana była wypełniona po brzegi publicznością. Na pół godziny przed rozpoczęciem rozprawy sądowej przed gmach sądu zajechał samochód, z którego wysiedli oskarżeni, wszyscy w mundurach wojskowych.

Wprowadzono ich na salę.

Rozprawa rozpoczęła się o godzinie 8-ej rano.

Przewodniczący sądu rozpoczyna odczytywanie aktu oskarżenia, obejmującego trzydzieści kilka stron pisma maszynowego.

Poniżej podajemy najciekawsze ustępy obszernego oskarżenia:

Władze wojskowe stwierdziły, że w związku z wcieleniem rocznika 1904 na jesieni roku 1925 i na wiosnę roku 1926 w PKU. Wieluń

popełniono szereg nadużyć

Okazało się, iż kilkunastu poborowych nie wciągnięto do odnośnych ksiąg i bezpodstawnie zaliczono do nadkontygentowych.

W trakcie dochodzenia wyszło również na jaw, że

zwolniono również nieprawnie wielu poborowych młodszych i starszych roczników.

Na miejsce niektórych poborowych zostali wcieleni do wojska, popisowi, którzy ze względu na stan zdrowia winni byli być zaliczeni do nadliczbowych.

Okazało się również, że przy zwalnianiu niektórych poborowych pośredni czyli macherzy, którzy płacili przeciętnie po

400, 500 złotych za każdego zwolnionego popisowego.

Akt oskarżenia zarzuca głównie winę w całej tej aferze ppułkownikowi Rogalskiemu.

Porucz. Kijani, referent PKU, Wieluń, według aktu oskarżenia zwolnił w lecie 1927 r. od ćwiczeń kaprala Stanisława Jachowicza za sumę 150 złotych oraz zażądał pieniędzy za zwolnienie z wojska niejakiego Tadeusza Szusta.

Sierżant Wróbel, pisarz referatu P. K. U. został oskarżony o zażądanie pieniędzy za zwolnienie z wojska Feliksa Płatka.

Niezależnie od powyższych machinacji ppułk Rogalski będzie również odpowiadać za

roztrwonienie kontyngentu aprowizacji i paszy

przeznaczonego dla PKU. Wieluń.

Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia sąd przystąpił do zaprzysiężenia świadków, wojskowych i cywilnych, których wezwano na rozprawę w liczbie 60 osób.

Pierwsze zeznania.

W godzinach popołudniowych zeznawał główny oskarżony ppułk. Rogalski.

Na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do winy, ppułk. Rogalski odpowiada z całą stanowczością:

— Nie przyznaję się do żadnych zarzuconych mi przestępstw.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony tłumaczy się, że polegał na referatach swych podwładnych oficerów i podoficerów i jeżeli istniały pewne nieprawidłowości w załatwianiu spraw poborowych, to

zawinili w tem wyłącznie jego podwładni.

Ppułk. Rogalski twierdzi wreszcie, że jest technicznie niemożliwe, by komendant PKU. badał dokładnie każdy przedstawiony mu papier i musi polegać na opinji przydzielonych mu referentów.

Oskarżony, odpierając zarzut, iż cały szereg poborowych przeniósł bezpodstawnie do liczby ponadkontyngentowych, zwala również winę na swych podwładnych oficerów.

Nie przyznaje się on również do przywłaszczenia furażu wojskowego.

W pewnej chwili, nie mogąc sądowi udzielić wyjaśnień na poszczególne pytanie,

przyznaje się do niedbalstwa

i mówi, że może niewystarczająco kontrolował swych podwładnych.

Zeznania ppułk. Rogalskiego zakończyły pierwszy dzień procesu.

Jak nas informują, sensacyjna ta sprawa potrwa prawdopodobnie dwa tygodnie.

W charakterze obrońców oskarżonych wystąpią mecenasi: **Hofmokl - Ostrowski** z Warszawy i **Landau — obrońcy ppułk. Rogalskiego, adw. Nowarski— obrońca por. Kijani i por. Sękowski — obrońca sierż. Wróbla.** **das.**

Sklepy mogą być otwarte

przed świętami Wielkanocy i Bożego Narodzenia o 2 godziny dłużej.

Sprawa przedłużenia godzin handlu w okresie przedświątecznym była dotąd przedmiotem ciągłych zatargów. Każdorazowo przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy organizacje kupieckie składały memorjały do władz z prośbą o zezwolenie na otwarcie sklepów po godz. 7-ej. Memorjały te przeważnie były załatwiane przychylnie, jednakże wymagały wiele zachodu, wiele starań i zabiegów, specjalnych uchwał rady miejskiej i t. d. i t. d.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o ustaleniu godzin pracy w przemyśle i handlu nie poruszyło tej tak ważnej sprawy i dopiero nowela do ustawy, uchwalona przez sejm, miała zapełnić tę lukę, przysparzającą tyle kłopotów naszemu kupiectwu w okresie przedświątecznym.

Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa ta została wreszcie definitywnie rozstrzygnięta. W ostatnim numerze (Nr. 23) „Dziennika Ustaw" z dnia 13 kwietnia b. r. została ogłoszona ustawa o przedłużeniu godzin handlu w okresie przedświątecznym, która będzie odtąd stale obowiązywała.

Mianowicie **w ciągu jednego tygodnia poprzedzającego święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy wszystkie sklepy będą mogły być otwarte o dwie godziny dłużej, aniżeli normalnie, to znaczy do godz 9 wieczorem.**

Wnoszenie specjalnych memorjałów w tej sprawie przez organizacje kupieckie staje się więc obecnie zupełnie zbędnem. (i)

P. wojewoda przypomina dozorcom.

że czas wydobyć miotłę z piwnicy i zamieść porządnie ulice.

Władze policyjne nakładać będą kary na niechlujów.

Wobec zbliżającego się lata i nastania ciepłych dni, p. wojewoda Jaszczołt wydał polecenie w sprawie czyszczenia dróg publicznych, placów, podwórzy i ulic. W myśl tego zarządzenia ulice, gościńce i drogi i to zarówno jezdnie, jak chodniki, ścieki i rynsztoki powinny być stale utrzymywane w porządku i czystości.

Staranne zamiatanie ich ma się odbywać conajmniej raz dziennie w porze rannej, przed rozpoczęciem normalnego codziennego ruchu ulicznego. Ponadto w ciągu dnia powinny być z ulic usuwane śmiecie, odpadki i nieczystości.

Przed zamiataniem ulic i dróg należy je skropić dostatecznie wodą, aby nie dopuścić do wzbijania się kurzu przy zamiataniu. Obowiązek utrzymania czystości i codziennego sprzątania dotyczy również wszelkich placów, hal, targowisk i miejsc spędu zwierząt domowych.

Obowiązek dokładnego przestrzegania czystości na ulicach, drogach, placach i podwórzach spoczywa w pierwszym rzędzie na dozorcach domów. W domach, w których niema stałych dozorców, obowiązek ten ciąży na właścicielach nieruchomości, względnie na osobach, którym poruczono administrację odnośnych objektów.

Powyższe przepisy mają być ściśle wykonywane. Organa policyjne będą przestrzegały wykonywania powyższego zarządzenia i pociągać będą winnych do surowej odpowiedzialności karnej. (i).

Co się dzieje w kasie chorych.

Konający robotnik nie znajduje miejsca w szpitalach łódzkich.

W fabryce czekolady „Delicja" w Łodzi pracował młody robotnik Zygmunt Świętczak, zamieszkały kątem wraz w sześciorgiem innych w jakiejś izdebce w domu przy ulicy Wolnej 7.

Niedawno Świętczak dostał

krwotoku płucnego.

Gdy po pewnym czasie krwotoki płucne poczęły się powtarzać coraz częściej i nieszczęśliwy robotnik nie opuszczał już łóżka, nie będąc zdolnym do żadnej pracy, lekarz kasy chorych, który go odwiedzał, zadecydował, że należy go przewieźć na kurację

do szpitala w Radogoszczu.

Pobyt w dusznej norze przy ulicy Solnej, zamieszkiwanej aż przez siedem osób, groził mu bowiem bardzo poważnem niebezpieczeństwem, to też zwłoka w przewiezieniu do szpitala nieszczęsnego robotnika była wprost niedopuszczalna.

Gdy jednakże zwrócono się do szpitala w Radogoszczu w sprawie umieszczenia w nim chorego, zarząd szpitala oświadczył kategorycznie, że nie może przyjąć Świetczaka

z powodu braku miejsca.

Ponieważ stan Świętczaka pogarszał się z godziny na godzinę, któryś z jego opiekunów

zwrócił się do kasy chorych,

zawiadamiając o stanowisku szpitala w Radogoszczu.

— Trudno, my nic nie możemy zrobić. Trzeba czekać, dopóki szpital w Radogoszczu przyjmie chorego — odpowiedziano w kasie chorych.

I rzeczywiście, mimo energicznych starań nic się nie dało zrobić. Kasa chorych nie chciała wszcząć żadnych starań, by umieścić chorego w innym szpitalu w Radogoszczu zaś szpital w dalszym ciągu nie daje na razie żadnej nadziei, że będzie mógł przyjąć chorego.

Nieszczęśliwy Świętczak dogorywa w dusznej izdebce przy ulicy Solnej. Czy nikt mu nie przyjdzie z pomocą? Czy faktycznie kasa chorych nie może nigdzie umieścić ciężko chorego robotnika?

Żądamy w tej sprawie kategorycznych wyjaśnień. Opinja publiczna musi wiedzieć, dlaczego kasa chorych odmawia ubezpieczonemu szpitalnej opieki lekarskiej, która mu przysługuje!

Samobójstwo tancerki.

Przyczyną nieporozumienia małżeńskie.

Z Poznania donoszą:

Wczoraj wieczór popełniła w bramie jednego z domów przy ulicy Mielżyńskiego zamach samobójczy przez zażycie lyzolu 23-letnia Rena Lindnerowa, tancerka jednego z kabaretów warszawskich.

Lindnerowa jest separowaną mężatką i przyjechała przed paru dniami do Poznania do swoich krewnych.

Prawdopodobnie przyczyną zamachu samobójczego były niepowodzenia na tle nieszczęśliwego małżeństwa.

Casino.

—:—

Żywy trup.

Leona Tołstoja.

Potężny obraz „Żywy Trup" sfilmowany według słynnej powieści L. Tołstoja przyjęła cała prasa zagraniczna z niebywałym entuzjazmem, podkreślając tak pierwszorzędną reżyserję Fedora Ozepa, jak i bajeczną grę całego zespołu złożonego z najlepszych artystów rosyjsko- niemieckich z fenomenalnym Pudowkinem jako Fedją, oraz Marją Jakobini jako Lizą.

Prasa uderzyła w wielki dzwon komplementów i pochwał, które w tym wypadku nie są czczym środkiem taniej reklamy, ale sprawiedliwą oceną genjalnej całości „Żywego Trupa".

Charakterystyczna jest recenzja „Vossische Zeitung", w której znakomity znawca kina i teatru Arnold Kaufmann pisze:

„Żywy Trup" — to nowe na najwyższym szczeblu doskonałości stojące arcydzieło... niezapomniane jest crescendo kapeli cygańskiej, obrazy w zajeździe i w przytułku dla bezdomnych...

Pudowkin jako Fedja to pierwszorzędna kreacja, szczyt gry aktorskiej. Wszystko przez genjalnego reżysera głęboko przemyślane, urządzone, przeprowadzone i złączone w harmonijną całość.

Jeszcze mocniej i goręcej ujmuje ocenę „Berliner Tageblatt", który przeprowadzając paralelę między grą Moissiego i Pudowkina, przyznaje pierwszeństwo genjalnemu rosyjskiemu artyście.

RADJOPROGRAM

ŚRODA, 17 KWIETNIA.

11,56 Sygnał czasu, hejnał marjacki, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — Program dla dzieci wiejskich. Słuchowisko p. t. „Kopciuszek" J. Porazińskiej. 13,00 Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 14.50 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy. 15,10 Odczyt p. t. „Napoleon a Polska". 15.35 Komunikat harcerski. 15,50 Koncert z płyt gramofonowych. 17.00 Odczyt „Rytmika jako przedmiot nauczania w szkole ogólnokształcącej" — p. Janina Mieczyńska. 17.25 „Skrzynka pocztowa" — dr. Marjan Stępowski. 17.55 Koncert popołudniowy. Muzyka słowiańska. 18,50 Rozmaitości. 19.10 Odczyt p. t. „Życie Polaków w Paranie" — dr. Wł. Rogowski. 19.35 Skrzynka pocztowa - rolnicza — wygł. inż. Wacław Tarkowski. 19,56 — 20,00 Sygnał czasu. 20,05 — 20.15 Komunikaty konkursowe powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu dla młodzieży. Transmisja do Krakowa, Katowic i Wilna. 20.15 Koncert wieczorny. 21.55 Literacki występ autorski. Transmisja z Poznania. Komunikaty lotniczo - meteorologiczny, P. A. T., policyjny i sportowy. 22,30 — 23,30 Transmisja muzyki lekkiej.

Pełna tabela wygranych

ostatniego dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

Los Nr. 24504, na który padła w dzisiejszem ciągnieniu premja 400.000 zł., znajduje się w kolekturze Zeligsona w Radomsku. Jest to mała kolektura, posiadająca zaledwie 40 losów.

Zł. 2.000 na nr.: 60860.
Zł. 15.000 na nr. 151182.
Zł. 10.000 na nr.: 69467.
Zł. 5.000 na nr. 82525.

Zł. 1.000 na n-ry: 6498 13158 23087 34932 46263 65962 67731 80898 103112 113676 118253 124085 147846 172137.

Po zł. 600: 6257 8672 13686 17628 21541 23731 30527 44106 52531 59085 61393 64387 69803 76139 93311 93800 99522 109045 110910 119451 131693 137692 149981 159477.

Po zł. 500: 2519 4439 4860 5031 5121 5676 6075 6597 7829 11286 11369 12636 12674 12773 13018 15490 17114 18089 18273 18528 18642 20590 21488 22664 25946 27124 27142 27628 28248 29290 30180 30240 31865 35991 36445 37760 40080 40924 41421 41518 42332 45119 45975 50264 50665 51000 51740 57094 58072 59437 60530 61874 63616 64956 64997 65887 68015 68969 70882 71493 72910 73864 75930 76516 76963 78378 79294 79972 80135 80263 82276 82653 85347 89545 96646 97213 98021 99041 99789 100529 102761 102850 103486 105828 105889 109636 114842 114860 115220 115416 117730 110540 121238 121311 123751 124310 125249 126218 127073 128084 128875 129116 136558 139929 146038 146700 146970 147231 151829 152225 152333 152803 153554 154077 154628 155251 155681 156447 157051 158077 160537 163877 164525 168657 170104 171452 173759 173983 165746.

STAWKI:

63 172 227 45 64 461 65 500 15 44 611 793 903 58 74 82 1055 87 109 277 323 553 89 803 24 900 2061 86 127 94 283 320 465 541 47 51 64 605 771 850 56 73 3010 34 98 197 239 63 341 82 94 585 91 646 774 4141 225 27 303 50 77 459 62 66 503 33 565 621 49 719 819 924 5254 294 313 418 59 62 520 87 738 924 6100 17 33 350 64 415 86 613 801 07 37 906 84 93 7032 74 287 391 460 79 823 8042 86 178 290 399 473 504 69 714 861 9111 204 13 308 16 487 517 53 821 959.

10003 49 126 257 320 53 505 60 601 60 707 844 53 82 966 81 11090 112 52 219 20 323 35 417 31 79 555 765 83 971 74 86 12103 224 32 60 527 25 690 726 804 13092 253 71 369 92 491 512 58 600 775 847 78 14036 134 283 376 88 566 74 623 754 826 937 93 15012 71 265 315 526 669 716 59 77 87 837 16008 172 356 89 404 20 38 65 69 563 88 620 746 65 17158 339 53 82 419 768 821 58 980 18063 111 392 474 537 76 620 32 82 876 19043 92 226 53 72 406 54 551 55 685 91 93 781 93 933

20348 53 63 411 68 619 39 99 726 817 21110 49 206 62 445 71 554 91 661 85 769 22063 72 164 95 237 50 367 86 581 639 43 719 21 914 52 23061 432 74 94 504 614 69 91 744 873 957 24146 94 230 53 85 317 406 40 54 504 52 81 781 82 810 954 25015 54 194 205 25 534 843 66 943 91 26019 30 42 77 145 99 204 483 513 686 711 17 27069 82 96 105 106 211 31 37 314 98 560 608 20 58 89 759 28153 61 334 64 439 54 57 687 718 82 814 58 79 92 973 99 29017 50 98 395 429 36 66 572 857 63 925 35.

30080 154 224 593 635 62 772 846 90 946 77 31306 453 695 828 99 910 16 48 55 32020 51 72 189 230 39 88 541 741 872 87 33087 92 249 98 329 61 455 570 695 764 815 24 34029 138 61 286 338 424 44 790 895 903 908 32 35008 72 115 54 266 73 82 318 55 421 72 656 736 45 58 837 45 74 958 36012 113 283 726 58 742 829 76 37001 81 85 107 211 32 73 329 539 72 701 73 813 35 40 38223 318 45 57 415 28 800 66 70 912 39080 150 205 61 73 81 370 433 615 61 70 728 61 836 42.

40077 142 50 58 288 369 79 417 86 528 50 611 821 948 79 97 41022 48 348 449 94 541 51 98 632 83 829 93 96 913 25 47 85 210 40 521 707 28 811 43101 4 237 58 773 881 44060 108 33 703 512 697 828 29 75 45178 273 386 97 687 702 15 921 15 46009 32 34 246 391 443 93 640 719 826 60 969 47203 41 42 336 61 430 519 644 902 64 48039 379 417 26 98 537 647 93 953 67 73 49053 91 329 517 64 734 804 13.

50161 206 86 340 72 98 539 611 77 765 69 965 51127 586 72 220 43 406 536 602 21 28 50 72 745 97 856 978 52000 112 62 93 345 400 30 77 524 25 81 616 65 880 53050 56 148 351 419 570 77 662 762 819 945 54013 89 99 253 327 413 569 697 760 815 942 55041 92 362 477 568 870 978 56071 93 173 207 337 49 530 676 715 51 852 963 91 57036 55 135 86 87 167 74 369 522 59 606 805 81 96 900 58084 168 90 224 315 381 668 726 83 801 44 72 87 59104 29 73 405 504 604 26 33 45 733 897.

60039 59 60 77 136 81 206 57 352 411 14 507 89 663 706 48 800 32 61022 71 186 275 468 572 920 86 62071 113 72 244 93 370 92 477 574 93 629 741 51 98 63069 130 34 80 207 301 96 488 767 64078 110 72 277 300 524 73 80 615 796 859 960 65003 39 51 123 39 50 351 419 95 507 604 64 811 974 66026 209 14 34 408 26 61 87 716 83 94 803 27 902 15 77 67000 28 207 77 305 57 506 613 35 60 72 772 833 911 13 68171 206 47 300 42 46 458 500 36 730 79 80 803 69009 310 39 55 426 56 549 77 665 758 804.

70228 300 16 463 77 86 612 747 60 968 86 71036 161 385 557 637 870 89 929 45 72006 17 26 27 31 123 50 226 315 52 55 450 500 99 810 44 70 73005 62 356 74 462 696 755 65 81 827 927 73 74113 35 74 376 59 412 13 95 800 22 993 75051 78 188 311 52 483 567 645 73 738 48 70 910 15 76013 76 230 363 407 42 53 60 529 614 94 95 714 78 942 77031 85 113 19 35 72 206 588 96 768 873 78123 55 215 20 397 404 5 17 63 554 664 716 33 955 78 79271 95 313 449 75 549 943 47.

80123 349 79 438 42 54 523 47 732 60 798 897 90 81032 42 119 65 206 60 377 711 915 85 82024 115 49 208 375 536 86 698 727 894 952 81 83040 112 46 54 208 28 360 565 99 626 921 84023 75 117 200 89 353 84 460 626 71 91 94 807 08 60 85001 275 312 39 82 621 23 774 835 86006 12 21 262 98 404 685 92 752 85 87 844 78 87231 86 365 503 931 52 88128 210 46 385 429 94 99 567 41 92 674 700 40 811 39 721 79 89047 81 218 28 45 333 59 401 65 543 71 675.

90096 97 158 80 91 325 615 17 41 51 750 69 75 806 920 58 67 76 91008 18 104 72 236 472 94 521 647 883 908 92114 32 93 327 30 82 537 762 865 72 935 93139 319 509 78707 969 94153 89 251 321 496 662 95 707 95150 201 47 240 535 668 735 66 98 893 905 23 27 70 76 96090 192 217 309 70 97 405 510 28 36 629 37 65 745 55 823 57 97040 157 205 45 450 893 972 98133 77 302 41 412 38 527 69 76 662 94 714 64 828 936 56 90 99243 52 331 415 24 81 99 583 94 606 726 82 98 936 46.

100104 34 238 65 373 429 568 97 737 54 77 878 98 101005 19 111 22 69 255 56 397 502 623 53 102129 542 52 613 717 62 69 864 62 906 35 103098 100 82 269 353 434 504 94 770 802 105011 220 44 84 320 416 636 42 778 82 88 806 985 87 106065 046 313 553 818 107102 10 55 393 503 04 75 78 612 66 89 711 97 108074 244 458 75 640 723 38 815 916 38 109170 348 426 73 558 624 702 31 38 72 92.

110176 90 224 31 34 74 83 616 990 111067 78 155 246 368 449 73 713 61 112130 248 99 359 418 36 44 46 537 56 47 913 113158 83 231 44 82 90 708 17 45 831 992 114013 68 107 74 269 416 543 84 629 91 761 67 896 985 115010 75 121 225 329 51 423 616 28 789 961 74 98 116101 69 90 383 591 603 72 75 896 991 117173 83 219 519 33 40 675 722 33 557 973 97 118125 370 420 25 35 517 23 76 795 809 901 119217 383 626 44 748 802 59.

120045 138 266 515 68 688 894 121060 118 216 344 444 505 80 870 84 911 72 122050 134 58 234 316 73 580 838 55 970 123023 88 123 78 96 223 406 26 56 542 692 789 870 911 124107 71 201 320 536 44 691 702 125009 41 66 129 149 206 262 453 681 82 774 837 78 126172 353 418 573 580 587 97 787 892 960 127003 23 75 79 144 169 266 284 406 566 604 734 791 960 128043 70 77 103 269 285 308 332 376 817 947 129007 28 122 172 268 391 423 72 551 952.

130023 52 425 66 548 70 602 98 797 856 78 998 131289 334 451 62 866 132115 17 232 465 512 16 31 691 755 869 133049 230 33 339 68 684 773 581 134027 028 149 335 69 95 408 97 545 54 658 739 90 890 913 56 68 135068 101 201 31 334 45 51 417 24 522 81 93 612 136013 32 87 160 226 320 73 77 83 444 507 25 673 714 86 818 913 81 93 137015 91 167 267 307 78 86 482 87 45 522 750 45 90 983 138022 198 267 391 494 674 756 139079 34 358 495 532 845 70 84.

140096 102 40 96 288 422 501 616 765 891 942 58 70 141121 265 340 375 77 91 420 707 89 822 99 901 36 142071 94 133 390 401 48 500 637 758 801 46 948 143119 166 308 320 354 382 285 411 528 48 696 754 235 77 957 144037 67 83 316 449 552 71 90 98 187 145073 91 178 183 581 614 682 146045 115 28 292 336 80 470 536 70 147001 3 36 118 161 310 315 21 56 435 46 47 60 760 800 31 46 76 997 148041 19 26 114 216 55 559 918 79 88 149049 131 96 561 70 89 609 26 709 77.

150058 220 360 70 411 513 626 46 704 97 841 55 971 151002 08 136 239 360 411 18 537 84 637 66 978 153017 100 253 419 598 607 751 896 153048 87 177 240 535 736 818 88 92 973 154027 148 225 35 307 16 26 52 447 510 41 706 847 155019 355 401 739 45 62 93 836 936 156034 245 66 98 379 83 404 560 650 66 82 797 898 900 28 86 157355 66 597 651 725 30 85 821 986 158140 240 337 71 459 594 658 85 768 820 23 935 159141 43 246 303 521 22 651 95 803 62 996.

160035 54 93 134 202 825 73 90 95 980 161120 226 35 39 48 305 43 504 06 689 912 162088 281 309 416 21 502 17 626 742 45 883 96 938 63 84 163071 76 307 88 432 40 42 593 626 720 26 48 897 930 164032 383 425 571 72 607 42 86 751 849 85 922 34 49 165041 46 65 199 213 333 34 422 36 529 91 623 756 842 71 954 166087 97 193 225 316 29 89 433 515 33 618 884 89 167181 251 56 391 505 09 780 840 44 71 906 51 69 97 168015 124 387 503 717 24 79 86 92 965 64 72 169103 30 60 335 44 70 430 124 91 664 705 30 81 897 98.

170275 90 492 626 46 837 96 171077 382 482 505 47 663 728 60 172015 52 71 115 40 47 408 16 29 544 660 893 173116 64 237 301 94 417 91 655 92 752 95 859 926 174057 96 215 308 23 25 450 94 586.

Losy teatru miejskiego.

Nie można z teatru robić jarmarku.—Złe czasy minęły.—Szczęśliwa ręka dyr. Gorczyńskiego. — Publiczność łódzka jest inna, niż warszawska. — Cztery oferty dyrektorów.

Niema sztuki burżuazyjnej i proletarjackiej, jest—ogólnoludzka.

Rozmowa naszego współpracownika z p. wiceprezydentem dr. Edmundem Wielińskim.

Losy teatru miejskiego w Łodzi i jego kierownictwa w latach przyszłych ciągle jeszcze absorbują umysły całego kulturalnego społeczeństwa w naszem mieście. Ciągle mówi się o tem, ponieważ magistrat, nie zajął się jeszcze konkretnie tą sprawą i nie odpowiedział ani oficjalnie ani też nieoficjalnie na polemikę, jaka rozgorzała na wieść o mogącej nastąpić zmianie na stanowisku kierownika teatru miejskiego w Łodzi. Oczywiście plotek przytem jest całe mnóstwo. Ludzie, interesujący się teatrem, w braku oficjalnych enuncjacji, chętnie podchwytują wszelkie pogłoski i pocztą pantoflową puszczają je dalej.

W tych warunkach głos przedstawiciela magistratu musi wzbudzić ogólne zainteresowanie. Tylko bowiem magistrat może w tym wypadku powiedzieć coś konkretnego i rozwiać tę bgłę przypuszczeń i domysłów, która osnute są losy teatru miejskiego.

Niedawno przytoczyliśmy opinję przewodniczącego wydziału oświaty i kultury, ławnika prof. S m o l i k a, który w obszernym wywiadzie podzielił się z nami swemi zapatrywaniami. Fama jednak przypisuje inicjatywę w kierunku zmiany dyrekcji teatru p. wiceprezydentowi dr. Wielińskiemu, który ponoć ma wpływ decydujący na losy teatru miejskiego.

Z tych więc względów zwróciliśmy się do p. wiceprezydenta dr. Wielińskiego, który udzielił nam chętnie niezmiernie ciekawych informacji, pozwalających zorjentować się w sytuacji teatralnej. Przedewszystkiem zapytaliśmy p. wiceprezydenta Wielińskiego, czy prawdą jest, że inicjatywa w kierunku zmian, jakie zajść mają w teatrze, pochodzi od niego.

Zwierciadło życia.

— Inicjatywa, jaka powstała w kierunku zmian w teatrze miejskim jest, w mojem pojęciu, koniecznością. W inicjatywie tej streścił się początek zmian ducha panującego w teatrze łódzkim, zainicjował więc właściwie sprawę sam teatr miejski, swoją działalnością artystyczną, uwzględnieniem potrzeb kulturalnych miasta i celami samego teatru. **Teatr łódzki jest nawskroś konserwatywny, oczywiście nie mówię o konserwatyźmie w znaczeniu politycznem i społecznem, lecz o konserwatyźmie artystycznym.** Ludzkość po wojnie się zmieniła. Jej potrzeby polityczne, społeczne, estetyczne, kulturalne również.

Teatr, jako wyraziciel kulturalnych potrzeb swego społeczeństwa musi być jasnym zwierciadłem artystyczno-poetyckich potrzeb dzisiejszych. Stwierdzić muszę, że **takim zwierciadłem teatr łódzki nie jest.** Patrząc na sprawę, jako widz mam świadomość, że teatru, **prowadzonego konserwatywnie pod względem repertuaru, strawić nikt nie potrafi bez przygnębienia... psychicznej.**

Co myśli dewotka.

— Wyobraźmy sobie widza, który dziś zobaczy w teatrze „Sułkowskiego" i „Dziadów" jutro „Broadway", pojutrze „Niespodziankę", dalej „Kupca weneckiego" i w ten sposób będzie naprzemian trawił dzieła zmuszające do wzruszeń artystycznych i dzieła, zmuszające do **myślenia bardziej o łydce aktorki, aniżeli o idei przewodniej sztuki.**

Ile dają te sztuki pokarmu duchowego, jakie dążenia kulturalne reprezentują i jakie kierunki przyjmuja myśli widza po skonsumowaniu tego wszystkiego?

Jestem przekonany, że tego pokarmu nikt nie strawi a tembardziej nie strawi ten kto chodzi do teatru nie dla zabawy jedynie.

Wyobraźmy sobie kościół jakiegokolwiek wyznania, w którym przesiadują dewotki. Kapłan wygłaszający kazania w tym kościele **dziś wygłosi kazanie o katolicyzmie, jutro o ewangelicyzmie, pojutrze o socjaliźmie i t. d. Cóż się stanie z tą dewotką? W końcu zwarjuje. Ja, jako widz, jestem tą dewotką, przesiadującą w świątyni sztuki.**

Literatura i poezja spełniają jakąś misję. Świątynią dążeń artystycznych jest teatr, kapłanem jej — aktor. **Nie można więc z teatru robić jarmarku, gdzie wystawia się wszelki towar do złycia.**

Troska o teatr i jego działalność towarzyszy wszystkim teatrom w Polsce, towarzyszy też obecnie teatrowi łódzkiemu. Troska ta jest ze wszech miar życzliwa i powiedziałbym nawet wprost t r a g i c z n a, bo jest pełna obawy. Więc jeśli mowa o łódzkim teatrze, jeśli ja i moi przyjaciele polityczni o teatrze myślimy, to nie z niechęci do teatru. Chodzi tu o drogę w górę, a nie o katabazis teatru. Obawa o upadek teatru jako świątyni sztuki — oto temat rozmów o teatrze i dążności do pewnych zmian.

— Z góry muszę stwierdzić, że w naszych nieoficjalnych rozmowach — dotad, nikt jeszcze oficjalnie o tem nie mówił — nie poruszaliśmy **sprawy przyszłego kierownictwa teatru.**

Kwestja dyrektora, tego czy innego, narazie roli nie odgrywa.

Wina i zasługa.

— A jakie jest zdanie p. prezydenta o dyrekcji teatru miejskiego? — pytamy.

— Jeśli chodzi o obecną dyrekcję teatru, uważam że ma ona bardzo szczęśliwą rękę. Teatrowi powodzi się, wiedzie mu się o całe niebo lepiej, aniżeli za poprzednich dyrekcji. **Wątpię jednak bardzo, czy znajdzie się ktokolwiek zupełnie bezstronny, a interesujący się poważnie sprawą kultury teatralnej w Łodzi, ktoby wierzył, w to, że jest to wyłączną zasługą obecnego dyrektora,** że widownia teatralna nie świeci takiemi pustkami, jak to było za dyrekcji świetnego dyrektora p. Arnolda Szyfmana. Wiadomo zresztą powszechnie że do roku 1928 nietylko łódzki teatr i nietylko teatry w Polsce, ale wszystkie **teatry zagraniczne przechodziły ciężką chorobę przesileniową.**

Bankrutowały najpoważniejsze teatry Berlina, New Yorku, Londynu i Wiednia, bowiem wszędzie okres powojenny, potężny rozwój Wielkiego Niemowy, przesilenia gospodarcze, nędza, niepewność w dziedzinach życia politycznego i społecznego stworzyły atmosferę nieprzychylną dla teatru. Marniały wszelkie próby i wysiłki Reinhardta w Niemczech i Austrji. Nie miały powodzenia najpiękniejsze próby ożywienia teatru ze strony Antoine'a a i najbliższych jego a tak wybitnych współpracowników. Pustką świeciły też teatry warszawskie, choć wiadomo, że nie stały one pod względem artystycznym niżej od zagranicznych i mimo że na scenach warszawskich grywali i grywają aktorzy, jakich zachodnia Europa nie posiada.

— Publiczność stroniła od teatru. **Nie było to winą ówczesnych dyrekcji, jak nie jest zasługą obecnych, że jest inaczej.**

Nie można nie wiązać twórczości obecnej dyrekcji z działalnością teatru miejskiego za czasów Szyfmana. Mam odwagę stwierdzić, że teatr obecnie korzysta z kredytu moralnego, zdobytego przez Szyfmana.

Czy poziom artystyczny, jaki był za poprzedniej dyrekcji teatru podniósł się za obecnej dyrekcji? Stanowczo—nie! Może być że koniec obecnego sezonu teatralnego, zmieni coś niecoś zwłaszcza, jeżeli zostaną wykonane zapowiedzi złożone przez p. dyr. Gorczyńskiego na ostatniem posiedzeniu komisji teatralnej.

Łódź ma własne upodobania.

— Co zdaniem p. prezydenta, wpłynie na uwzględnienie przez magistrat tej czy innej oferty na kierownictwo teatru?

— Podkreślam, że **nikt z kandydatów nie jest i nie będzie forytowany, wszyscy mają narazie jednakowe szanse.** Uwzględnienie tej czy innej oferty zależeć będzie od tego, czy przyszły dyrektor da magistratowi uzasadnioną nadzieję, że teatru nie będzie prowadził bezplanowo, że dążyć będzie do pogodzenia swej twórczości z kulturą współczesną sztuki dramatycznej. **Jest bowiem rzeczą nie do pomyślenia, by opinja publiczna mogła się pogodzić z tem, iż teatr będzie zależny w swej twórczości wyłącznie od tego,** czy sztu**ka była grana w Warszawie 20 razy a w Berlinie — 200 razy.** Przecież artystyczny kierownik teatru nie może decydować o wystawieniu sztuki tylko z tej relacji, że pojawiła się ona na afiszu jako dzieło o ustalonem powodzeniu teatralnem, w tem czy innem mieście.

— Upodobania Berlina i Łodzi a nawet Łodzi i Warszawy nie są identyczne. W teatrze Narodowym w Warszawie żyje in floribus Bałucki i Bliziński z całem dostojeństwem starej tradycji poetyckiej z czasów minionych. **A publiczność łódzka — co jest rzeczą powszechnie wiadoma — nie chodzi nawet na Wyspiańskiego.** Tak dzieje się zarówno z poważnym dramatem jak i nowoczesną komedią.

Sztuki nawet t. zw. czysto teatralne, które mają powodzenie w Łodzi, schodzą w Warszawie szybko z afisza. Wiadomo, że sztuki amerykańskie, które w Europie zdobywają publiczność, nie zdobyły teatru amerykańskiego. Nie można więc przypuszczać, że Łódź strawi każdą rzecz, która podoba się gdzieindziej. **Łódź ma swój smak artystyczny i własne estetyczne pragnienia.**

Zatem, tylko jasny program artystyczny i związek kierownika teatru z nowoczesnością sztuki może, mojem zdaniem, decydować o przyszłych sezonach teatralnych.

— Jak się p. wiceprezydent zapatruje na wystawianie przez teatr sztuk nowoczesnych, społecznych, granych obecnie w Niemczech i Rosji, Tollera, Hasenclevera, Majakowskiego i innych?

— Uważam bezsprzecznie sztuki te za wybitnie wartościowe. Oczywiście nie można samemi tylko takiemi sztukami karmić publiczności, ale bezwzględnie w komisji teatralnej położymy nacisk na wystawianie przez teatr miejski tych sztuk. Na tem właśnie polegać będzie reforma stosunków w teatrze miejskim w przyszłym sezonie, że **komisja teatralna nie będzie miała jedynie na papierze prawa ingerencji odnośnie repertuaru teatralnego. Komisja teatralna nietylko decydować będzie o przyjęciu lub odrzuceniu jakiejś sztuki proponowanej przez dyrekcję teatru, lecz również będzie miała prawo wskazania tej czy innej sztuki, której wystawienia będzie sobie życzyła.** Komisja teatralna będzie decydowała w ostatecznej instancji o tem, co ma wystawić i jakiej linji repertuarowej **trzymać się ma teatr.**

Kto będzie dyrektorem.

— Jaka jest opinja p. prezydenta o osobach, ubiegających się o objęcie kierownictwa teatru miejskiego?

— Dotąd wpłynęły cztery oferty. Złożyli je pp. Borowski, dotychczasowy dyrektor teatru lwowskiego Czarnecki, obecny dyrektor teatru łódzkiego — Gorczyński i p. Adwentowicz.

— Jeśli chodzi o p. Borowskiego jest to znany w całej Polsce reżyser teatralny i może być kandydatura bardzo poważną. P. Czarnecki jest bardzo dobrym dyrektorem teatru lwowskiego, ma wogóle bardzo wdzięczne pole pracy, jakiego nie posiada żaden teatr w Polsce, albowiem publiczność lwowska, jak zawsze, entuzjazmuje się teatrem i jego kierownikiem. P. Gorczyński znany jest doskonale całej Łodzi i magistratowi, jako dyrektor teatru. **P. Adwentowicza uważam za niemniej poważną kandydaturę od innych, choć jest aktorem. Nie widzę żadnego rozumnego motywu, diaczegoby stary, wytrawny, doświadczony aktor miał być gorszym kandydatem na stanowisko dyrektora, niż inni znani w Polsce dyrektorzy, którzy przed objęciem dyrekcji byli laikami. Przecież i p. Gorczyński nie był dyrektorem teatru zanim się nim stał.**

Głośny i sławny dyrektor Ludwik Heller był wszak tylko urzędnikiem kolejowym. Zmarły Tadeusz Pawlikowski nie był również zawodowym dyrektorem. Dyrektor krakowskiego teatru, głośny Kotarbiński, był aktorem i prowadził teatr krakowski ku chwale sztuki teatralnej. Nikt też nie może twierdzić, że **Ludwik Solski nie nadaje się na stanowisko dyrektora teatru, choć jest aktorem.**

Niema teatru burżuazyjnego!

— Czy prawdą jest, że poza teatrem miejskim magistrat zamierza stworzyć scenę specjalnie robotniczą i że o kierownictwo jej ubiega się obecny kierownik teatru Ateneum w Warszawie p. Szpakiewicz?

— Pierwszy raz o tem słyszę. Ani p. Szpakiewicz nie ubiega się o żadne stanowisko teatralne w Łodzi, ani też **my nie mamy zamiaru tworzyć teatru robotniczego.** Dla nas teatr robotniczy jako taki nie istnieje. Dla nas jest tylko kwestją, **czy teatr jest reprezentantem kultury swego pokolenia, czy też przedsiębiorstwem handlowem.** Sztuka dramatyczna i teatr nie mogą mieć charakteru burżuazyjnego, czy robotniczego. Jeśli w teatrze panuje poezja, Król Lear i Hamlet, Don Carlos i Zbójcy, — **teatr jest tak samo dla robotników jak i dla jaśnie panów i zawodowych literatów.** Miarą tu może być tylko poziom estetyczny i artyzm.

Przyzwyczailiśmy się do tego, iż teatr w znaczeniu popularnem dla mas, dla robotników to musi być scena, gdzieś na krańcu miasta, w obrzydliwej szopie, ze staremi podartemi dekoracjami i z marnym, licho opłacanym aktorem. To jest błąd kardynalny. Nam chodzi oto, **ażeby teatr ogólny przestał być przybytkiem kultury, do którego wstęp mają tylko wybrani a stał się teatrem dla wszystkich.** Naszem dążeniem jest, by w Łodzi było jaknajwięcej teatrów. By podobnie jak w Wiedniu **każda dzielnica miała swój teatr miejski.** Ale nie musi się to nazywać „teatr robotniczy" — takie określenie jest nonsensem samem w sobie.

Wyrabianie sobie opinji o teatrze ro-

(Dalszy ciąg na str. 8-ej).

Losy teatru miejskiego.

(DOKOŃCZENIE)

botniczym to jest liczenie sie ze złym smakiem robotnika i złym aktorem, coś w rodzaju tego, jakgdybyśmy Liszta nakręcili na nutę katarynki. A właśnie w **takim teatrze do którego uczęszczać ma ją robotnicy powinien być najwyższy poziom, aby ten robotnik wychowywał się w atmosferze niekłamanej sztuki.**

— W zakończeniu naszej rozmowy pragnę dodać jeszcze jeden bardzo ważny szczegół. O teatrze miejskim w Łodzi, o dyrekcji, a zamierzeniach magistratu w tym kierunku i t. d. i t. d. kursuje niezliczona ilość plotek i wersji. Mogę panu oświadczyć, że **żadna z tych wersji nie wyszła odemnie ani od moich przyjaciół politycznych. Domyślam się, komu zależy na puszczaniu tych plotek w kurs...**

Na tem zakończyliśmy ten niezwykle interesujący wywiad, pozwalający mniej więcej zorjentować się o przyszłych losach teatru miejskiego w Łodzi.

Sum.

Skrzynka do listów.

—:—

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Zarząd Filji Związku Artystów Scen Polskich Teatru Miejskiego zwraca się do Szanownej Redakcji z uprzejmą prośbą o umieszczenie w swojem poczytnem piśmie, poniższego oświadczenia, a raczej sprostowania:

— W 99-tym nr. „Głosu Polskiego" z dnia 12. 4. r.b. zamieszczono artykuł p. t. „Kto będzie dyrektorem w Łodzi" — podpisany — „Victor" — w którym m. inn. czytamy: „Nie wiemy ile w tem jest prawdy, ale chodzą słuchy, że i siły w owym teatrze miał (Adwentowicz) niepierwszorzędne. Bywało, że amantem był szewc, bohaterką — córka aptekarza, a czarnym charakterem... sam aptekarz, — naturalnie my nie dajemy temu wiary".

Otóż w imię prawdy, pozwalamy sobie sprostować, że kol. Karol Adwentowicz w całej swojej działalności artystycznej na t. zw. prowincji otaczał się i współpracował wyłącznie i jedynie zawodowemi siłami artystycznemi, z których szereg pracuje obecnie w teatrze łódzkim a m. Skrzydłowską, Horecką, Grywińska, Jakubińska, Lenk, Kijowski itd. — a widowiska z jego udziałem i w otoczeniu zespołu przez Niego złożonego — miały zawsze wysoki poziom artystyczny. W uznaniu tej właśnie działalności artyst. Związek Art. Scen Pol. obdarzył kol. K. Adwentowicza zaszczytną godnością członka zasłużonego naszej organizacji.

W tymże samym artykule czytamy: „że podobno p. Adwentowicz wśród mas aktorskich nie cieszy się należytą sympatją" — które to słowa znowu wymagają sprostowania właśnie przedstawicieli tych „mas aktorskich" gdyż ogólnie wiadomem jest że kol. K. Adwentowicz, szczególnie w okresie prowadzonych przez Siebie imprez odznaczył się wysokiem poczuciem koleżeńskości i był zawsze przedewszystkiem kolegą.

Stwierdzamy również, że kol. K. Adwentowicz, do tej pory jubileuszu pracy scenicznej nie obchodził, a zatem żadne ody pochwalne głoszone w prasie łódzkiej z tego powdu na cześć kol. K. Adwentowicza — miejsca mieć nie mogły.

Kończąc zaznaczamy i **najusilniej** się zastrzegamy, że **absolutnie** nie jest naszym zamiarem mieszać się w t. zw. „targi o dyrekcje" — jak to określa art. „Głosu Polsk." — czy też wpływać na ich wynik, pragniemy tylko by przy tej okazji nie podkopywać ciężką pracą zdobytego autorytetu artystycznego naszego kolegi i członka zasłużonego Związku Artystów Scen Polskich.

Jeszcze raz prosimy o zamieszczenie tego bezstronnego sprostowania i załączamy wyrazy podziękowania i głębokiego szacunku.

Zarząd Filji
Związku Artystów Scen Polskich
Teatr Miejski w Łodzi.

(—) M. Znicz, (—) K. Kijowski, (—) T. Krotke, (—) A. Dunajewska, (—) J. Bonecki.

Do niektórych spraw, w liście powyższym poruszonych, powrócimy w najbliższym czasie.

Red.

Sprawa sądowa na migi.

Dwaj głuchoniemi powiedzieli sobie parę brudnych słów.

Z Warszawy donoszą:

Oddział III-i sądu grodzkiego był widownią niezwykłej pantominy. Ktoś, kto by wszedł na salę sądową, nie wiedząc jaka tam toczy się sprawa, byłby zupełnie zdezorjentowany.

Na sali grobowa cisza, a przed sędzią jakichś dwu osobników miota się w dziwacznych gestach, stroi twarz w komiczne grymasy i pokazuje sobie coś na migi.

Cała ta scena była zwykłym przewodem sądowym między dwoma głuchoniemymi p. Kowalskim i p. Piotrowskim, z których pierwszy był oskarżony o zniesławienie, obrazę i zwymyślanie strony przeciwnej brutalnemi wyrazami.

Wprawdzie wyrazy te były raczej brudnemi gestami, zrozumiałemi dla wtajemniczonych głuchoniemych, ale gdy powołany do sprawy ekspert-tłumacz zapytał na migi na polecenie sędziego, czy oskarżony przyznaje się do tego, że „powiedział" to i to — żaden laik nic brudnego w jego gestach nie mógł się dopatrzeć.

Sędzia zaproponował wreszcie stronom pogodzenie się.

Oskarżony w energicznych ruchach zamanifestował, że nie chce przepraszać. Gdy jednak tłumacz dosadnemi ruchami wyobraził mu grozę więzienia — zmiękł i wykonał ręką jakiś skomplikowany gest, oznaczający, że odwołuje swoje „powiedzenie" i przeprasza.

Niezwykłą sprawę umorzono.

BACZNOŚĆ INWALIDZI WOJSK POLSKICH.

Oddział Legji Inwalidów Wojsk Polskich w Łodzi, rozpoczął rejestrację wszystkich inwalidów W. P. którzy dotychczas nie otrzymali praw inwalidzkich.

Wszelkich informacji i wyjaśnień udziela Sekretarjat Oddziału przy ulicy Prez. Narutowicza 45, lewa oficyna II wejście, I piętro w godzinach od 9—13 i od 15—19.

BEZPŁATNY KURS OBRONY PRZECIWGAZOWEJ!

Komitet Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (L. O. P. P.) organizuje 14-dniowy kurs obrony przeciwgazowej dla instruktorów II klasy. Kurs odbywać się będzie w godzinach wieczorowych począwszy od godz. 18-ej; od dnia 18 do 30 b. m. włącznie. Zapisy przyjmuje Komitet Wojewódzki L. O. P. P. w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 67 prawa oficyna, parter od godziny 9-ej do 15-ej do dnia 18-go włącznie.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Ostatnie przedstawienie „Hinkemana" dane będzie dziś po cenach najniższych.

„Niespodzianka" Rostworowskiego

Potężna, pierwszorzędnie wystawiona sztuka K. Rostworowskiego „Niespodzianka" grana będzie jutro. Ceny popularne.

Ostatnie przedstawienia „Dwóch panów B" i „Murzyna Warszawskiego".

W piątek i w niedzielę o godz. 4 popołudniu „Dwaj panowie B". Ceny popularne.

TEATR KAMERALNY.

„Sekretarka pana prezesa" dana będzie dziś oraz w sobotę o godz. 5 popołudniu po cenach zniżonych

W niedzielę o godz. 5 popołudniu po raz ostatni „Panna Maliczewska" Zapolskiej. Ceny zniżone.

Jutrzejsza premjera „Miłości bez grosza".

Jutro premjera cieszącej się w stolicy wielkim sukcesem komedji St. Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza".

W komedji tej pokazuje znakomity autor „Powrotu od grzechu" oglądane przez pryzmat aktualnej satyry i ironji stosunki panujące wśród warszawskiego towarzystwa powojennego.

Reżyseruje M. Melina.

W rolach głównych: Grywińska, Melina, Tatarkiewicz.

Resztę obsady stanowią: Łapińska, Brodniewicz, Lenk, Kopijowska, Skorasiński, Korzelska, Szmarówna.

Dekoracje Z. Poduszki.

TEATR POPULARNY.

Od dziś codziennie o godz. 8.20 wieczorem graną będzie krotochwila „Wujaszek z Gwadelupy" w doborowej obsadzie komedjowej pod reżyserją St. Dębicza.

JUTRZEJSZY KONCERT KWARTETU ROSE.

Jutro t. j. w czwartek, oczekuje muzykalną Łódź uczta artystyczna w wielkim stylu, albowiem przyjeżdża do Łodzi najsłynniejszy kwartet w Europie prof. Arnolda Rose, którego prasa całego świata zalicza do najidealniejszych zespołów. Artyści wykonają trzy kwartety smyczkowe, a mianowicie: Mozarta, Beethovena i Schuberta. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem. Bilety w kasie Filharmonji.

KONCERT PIEŚNI I ARJI OPEROWYCH.

W niedzielę, dnia 21 b. m. odbędzie się w Filharmonji wielce interesujący koncert pieśni i arji operowych. Udział biorą: Elżbieta Jefimcewa, znakomita artystka b. opery Zimina w Moskwie, a obecnie scen polskich, Konstanty Kniaginin, artysta b. opery cesarskiej w Moskwie i Petersburgu oraz G. Kniaginin (bas). Artyści odśpiewają najpiękniejsze arje operowe, duety, trio oraz cały szereg pieśni i romansów. Wyżej wspomniani artyści cieszą się wszędzie wielkiem powodzeniem, to też wątpić nie należy, że i łódzka publiczność przyjmie artystów nader owacyjnie.

SCHERMANN w ŁODZI.

Jak się dowiadujemy przyjeżdża wkrótce do Łodzi najznakomitszy grafolog Rafał Schermann i wygłosi w Filharmonji wykład na temat „Miłość i zbrodnia w grafologji". Nazwisko Rafała Schermanna jest w Wiedniu ogromnie znane, a ostatnio znakomity prelegent miał kilka wykładów w Krakowie i we Lwowie, które wzbudziły niebywałą sensację. Do przyjazdu tego niebawem powrócimy.

—:—

Capitol.

Niezwyciężona fregata.

Pamiętny ze znakomitej „Karawany" James Cruze sięgnął po temat do walk pionerów potęgi morskiej w Stanach Zjednoczonych z piratami, walk o wolność morza. Uczynił to z wielkim rozmachem. Największym atutem filmu i największą jego atrakcją, przy pięknych zdjęciach, jest znakomita gra zespołu. Wallace Beery, stary wilk morski, bosman fregaty, porywa humorem w najdrastyczniejszych chwilach i zachwyca mimiką i grą; sekunduje mu świetnie kanonier George Bancroft; Charles Farrel młodością, niezwykłą urodą i prostoty grą, wraz z uroczą jasnowłosą Esther Relston, opromieniają urokiem poezji bitwy i okrucieństwa.

„Ekonom"

Łódzka fabryka motorów

Łódzka Fabryka Motorów Spadkobierców Henryka Wegnera, która buduje od 30 lat z górą motory spalinowe doskonałej jakości, zmieniła nazwę firmy swej na: „Ekonom" łódzka fabryka motorów. Zmiana firmy zarejestrowaną została sądownie w wydziale rejestru handlowego przy Sądzie Okręgowym w Łodzi. Aktywa i pasywa pozostawają bez zmiany. Również pozostają właściciele firmy bez zmiany, albowiem firma należeć będzie w dalszym ciągu do spadkobierców Henryka Wegnera. Firma dostarcza motory spalinowe syst. „Diesla" o mocy 6—200 km. dla przemysłu wszelakiego rodzaju na dogodnych warunkach. Szczególnie dla małego i średniego przemysłu i rolnictwa motory o mocy 6—24 km. najnowszej konstrukcji. Firma tak obecnie jak i w przyszłości zasługuje nadal na pełne zaufanie.

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA Łódź 17 kwietnia 1929

Kredyty budowlane na rok 1929.

Jakie zasoby kapitałowe pozostają obecnie do dyspozycji prywatnego budownictwa?

Pytanie to, przesądzające granice tegorocznego sezonu budowlanego, brzmieć może zarazem — jakie kredyty publiczne oddane będą do rozporządzenia budujących, boć wiadomo, że przy obecnej konjunkturze na rynku pieniężnym budownictwo prywatne wyłącznie ograniczy się do przebudowania tego kapitału, jaki mu dostarczą państwowe fundusze administrowane przez BGK. i własne fundusze tej instytucji.

Na rok 1928 — jak wiadomo — wyznaczony był kredyt państwowy w wysokości 100 miljonów złotych. W rzeczywistości kredyt ten był mniejszy. Wiadomo, że na znaczną część tego kredytu, bo prawie na połowę Bank Gospodarstwa udzielił promesy jeszcze w końcu tego roku (mianowicie na 44 milj.). Dla szybszego zaspokojenia tych promes rząd jeszcze na początku jesieni 27 roku wypłacił dla Warszawy, Łodzi i miast dotkniętych działaniami wojennemi — 20 miljonów zł. — Ponieważ w ciągu roku przewidywany kontyngent nie został podniesiony, do wypłaty w ciągu roku doszło tylko w sumie — 80 milj. zł. (z tego za 22,5 milj. rząd kupił obligacji BGK.).

W sukurs tej akcji przyszły własne kapitały BGK. w wysokości — 26 miljonów złotych, które wypłacono jako pożyczki budowlane gotówkowe. Tak więc razem przebudowano jednak 106 miljonów złotych.

Jak będą analogiczne fundusze wyglądały na rok bieżący?

Rząd podobno zamierza przeznaczyć, podobnie jak w roku poprzednim 100 miljonów zł. — Zaliczka wypłacona na rok bieżący w roku ubiegłym jest w tym roku znacznie mniejsza, bo wynosi tylko 4,0 milj. zł. Do wypłaty pozostawałoby więc jeszcze 96 milj. złotych.

Sądzimy z drugiej strony, że w roku bieżącym Bank Gospodarstwa nie zdoła z własnych funduszów asygnować tyle, ile asygnował w r. ub. W najlepszym razie zrezygnuje chyba z odliczenia sum wypłaconych z własnych funduszów w r. 1928 od sum wpłaconych w r. b. na poczet państwowego funduszu budowlanego. Tutaj zaznaczyć należy bowiem, że z wypłaconych własnych 26 miljonów, lwia część, bo 21 milj. zł. asygnowana została na poczet funduszu buodwlanego na rok 1929 na podstawie wniosków komitetów rozbudowy. Akcja ta nie mogła jednak oczywiście bez wpływu pozostać na płynność Banku. Wątpliwem więc czy Bank G. K. daleko jeszcze w tej akcji pójść może.

Wydaje się nam, że pozostaje to w dużym stopniu zawisłem od wyników 100-miljonowej wewnętrznej pożyczki budowlanej, do której seryjnego emitowania rząd został upoważniony świeżo ogłoszoną ustawą. To znów pozostaje w związku ogólnym ze stanem rynku, o ile... rząd sam nie zechce od siebie pożyczki zakupić, immobilizując swe rezerwy płyne.

Ogólnie biorąc perspektywa kredytów publicznych nie jest jeszcze zupełnie wyjaśniona. **a.**

Jak kasować znaczki stemplowe.

Specjalny okólnik ministerstwa skarbu.

Ministerstwo skarbu wystosowało do wszystkich władz centralnych następujące pismo okólne:

Ministerstwo skarbu — powołując się na „Instrukcje w sprawie opłat stemplowych od pism, wiążących się z umowami, zawieranemi przez urzędy państwowe oraz zakłady i przedsiębiorstwa państwowe", ogłoszoną w numerze 287 Monitora Polskiego z dnia 13 grudnia 1928 r. — stwierdza, że w myśl §§ 25 i 28 tej instrukcji — w razie uiszczenia znaczkami stemplowemi opłaty stemplowej od rachunków, pokwitowań i innych pism, stwierdzających wykonanie umowy — znaczki te (poza przypadkami wydania rachunków z księgi grzbietowej) mają być skasowane a) bądź przez przepisanie początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu, b) bądź przez przepisania datą skasowania oraz nazwiskiem lub firmą kasującego.

Ministerstwo skarbu stwierdziło, że bardzo często są przedstawiane urzędom państwowym oraz przedsiębiorstwom państwowym rachunki i pokwitowania, zaopatrzone w znaczki stemplowe, skasowane w sposób inny, niż wyżej podany, w szczególności: przez przekreślenie na krzyż, tylko datą, tylko nazwiskiem.

Ministerstwo skarbu uprasza o zarządzenie, by właściwe organa urzędowe zwracały uwagę na ścisłe przestrzeganie przepisów o kasowaniu znaczków stemplowych, a w razie przedstawienia im rachunków i pokwitowań, zaopatrzonych w znaczki stemplowe nieskasowane lub skasowane nieprawidłowo, żądały od strony prawidłowego skasowania, względnie uzupełnienia, znajdującej się na znaczku, ale niedostatecznej klauzuli skasowania.

Ministerstwo skarbu odstępuje od kwestjonowania rachunków i pokwitowań, zaopatrzonych w znaczki skasowane nieprawidłowo, a załatwionych już przez urzędy państwowe i zakłady względnie przedsiębiorstwa państwowe, którym przedłożone zostały przed otrzymaniem zarządzenia, które będzie wydane na podstawie niniejszej odezwy.

Pokwitowanie z przybycia podania podlega opłacie 20 gr. także wówczas, gdy podanie nie podlega opłacie.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ.
z dnia 16-go kwietnia 1929 roku.

CZEKI.

Belgja 123.87, Holandja 358.13, Londyn 43.29, 43,28 i pół, Nowy Jork 8,90, Paryż 34.85, Szwajcarja 171.68, Sztokholm 238.35, Wiedeń 125.26, Włochy 46.71, Berlin 211.45 i pół.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 105.25, 105.—, dolarówka 92.—, 5 proc. konwersyjna 67.—, 5 proc. konwersyjna kol. 59.—, pożyczka dolarowa 84.50 kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94.—, 7 proc Banku Gosp. Krajowego 83.25. 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 48.50, 48.30, 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 46.25, 8 proc m Warszawy zł. 67.75, 10 proc. m. Siedlec 68.50.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 125.—, Bank Handlowy 120.—, Bank Polski 165.50, Bank Zachodni 85.50, Bank Zarobkowy 85.—, Elektr. Dąbrow. 100.—, Firley 49.—, Cegielski 40.—, 41.—, Lilpop 34.25, Starachowice 29.—.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 15 kwietnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10,47, luty 10.48, marzec 10.50, kwiecień 10.53, maj 10.60, czerwiec 10.54, lipiec 10.59, sierpień 10.55, wrzesień 10.52 październik 10.49, listopad 10.47, grudzień 10.47 loco —.

Liverpool, 15 kwietnia. Bawełna egipska —, zamknięcie: styczeń 18,72, marzec 18.74, maj 17.82, lipiec 18.12, październik 18.27, listopad 18.34, loco 18.60.

Aleksandrja, 15 kwietnia. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakrilaridis: styczeń 37.47, maj — 36.48, lipiec 36.83, listopad 37.25.

Ashmouni: kwiecień 23.10, czerwiec 23.28, sierpień 23.40, październik 23.51.

Nowy York, 15 kwietnia. Bawełna amerykańska: Otwarcie: maj 20.60 — 20.52, lipiec — 20.01 — 20.02. Środek I (w nawiasach środek II): maj 20.56 — 20.57 (20.57 — 20.58), lipiec — 19.98 (19.98 — 19.99), październik 19.97 (19.98). Zamknięcie: kwiecień 20,36, maj 20.46 — 20.47, czerwiec 20.36, lipiec 19,86 — 19.88, sierpień — 19.86, wrzesień 19.86, październik 19.84, listopad 19.86, loco 20.60.

Nowy Orleans, 15 kwietnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.72 — 19.73 marzec 19.76, maj 19.75 — 19.76, lipiec 19.83 — 19.83, październik 19.66, grudzień 19.73, loco — 19.52.

Odroczenie wypłat.

Właściciel przedsiębiorstwa pod firmą „Z. Rozencweig" wniósł podanie o udzielenie mu odroczenia wypłat.

Przedsiębiorstwo mieści się przy ulicy Nowomiejskiej 18; istnieje od lat 20 i trudni się sprzedażą towarów włókienniczych na prowincji, przeważnie w zaborze pruskim.

Jako przyczyny trudności finansowych podano, jak zwykle: silne mrozy, krótki karnawał i zastój na prowincji.

Plan sanacji przewiduje stopniowe spłacanie wierzycieli.

Równocześnie wniosła o odroczenie wypłat i ustanowienie nadzoru firma „N. Moszkowicz i W. Reichman", mieszcząca się przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 36. Przedsiębiorstwo istnieje i trudni się handlem wyrobami włókienniczemi od 11 lat.

Do bilansu tego mają zastosowanie te same uwagi, co i poprzednio, z tą jedynie różnicą, że spisu protestu dłużników nie podano.

Plan sanacji przewiduje spłatę w ratach kwartalnych po 10—20 procent w ciągu 2-ch lat.

Upadłość

firmy A. Abugow.

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość firmie Dom Handlowo-Komisowy M. Abugon (Piotrkowska 71). Kuratorem mianował sąd adw. Opalińskiego, zaś sędzią komisarzem s. h. Rosenbauma.

Datę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 31 stycznia r. b.

Wojna o przędzę.

Niemiecki przemysł bawełniany w obszernym memorjale, złożonym rządowi Rzeszy postawił wniosek, aby zrobić użytek z istniejącej od 1-go kwietnia roku bieżącego możności wypowiedzenia niemiecko-francuskiego traktatu handlowego, w celu ukształtowania niemieckiego cła wwozowego na towary bawełniane, tak „aby przez ich wysokość wyrównane zostało obciążenie kosztów produkcji przez związki publiczne". Żądania te nie stanowią zresztą niespodzianki, ponieważ właśnie przemysł bawełniany musiał poczynić przy zawieraniu układu handlowego niemiecko-francuskiego znaczne ustępstwa.

Prowadzone w ostatnim czasie, ale jeszcze nie ukończone badania, pozwalają jednak przypuszczać, iż główna przyczyna obecnego kryzysu niemieckiego tkalnictwa bawełnianego tkwi raczej w dysproporcji między możnością zbytu a zdolnością produkcyjną, dysproporcji powstałej z pochodzących z okresu poinflacyjnego olbrzymich inwestycyj, a przez wysoką konjunkturę roku 1927 narazie tylko przysłoniętej.

Jest niewątpliwe, że techniczne środki racjonalizacji nie mogły oczywiście wydać jeszcze oczekiwanych rezultatów. Jednem słowem, zwyżka cła, połączona w dodatku z wypowiedzeniem („rewizją") najważniejszego być może niemieckiego traktatu handlowego, nie może być właściwym środkiem uzdrowienia stosunków. Zniżka kosztów własnych, przez ujednostajnienie przedsiębiorstw, specjalizację wytwórczości, może również wspólny zakup surowca muszą w skutkach wywrzeć swój wpływ także na poziom cen oraz stan zatrudnienia. Wynikające stąd korzyści wywrą z pewnością zdrowszy wpływ, aniżeli niepoparta dość silnie ugruntowanymi argumentami propozycja podniesienia cła, co do którego stanowczo powiedzieć tylko można, że wywrze wpływ na ceny. Nie sądzimy jednak, aby można było w Niemczech przy pomocy tak prostego środka, jak podniesienie ceł — gdyby się to wogóle udało osiągnąć — uniknąć międzynarodowego nacisku na ceny przędzalń i tkalni.

Finanse.

Przedsiębiorstwa bankowe L. F. Rothschild et Co. w New Yorku i Herrick et Co. w Cleveland założyły wraz z firmą San Investment Co. Inc. w Delavare nowy Investment-Trust, w którym uczestniczą także I. Dreyfus et Co. w Frankfurcie oraz Chr. Lazard w Paryżu. Nowe to przedsiębiorstwo prowadzić ma zwykłe tranzakcje Investment-Trust'ów. Rozporządzać będzie kapitałem 7 miljonów dolarów, podzielonym na akcje założycielskie i uprzywilejowane. Wedle informacji „Frankfurter Zeitung" skapitalizowanie przedsiębiorstwa pomyślane jest w następujący sposób: 115.000 akcji założycielskich bez wartości nominalnej, z czego wpłynie netto 2 i trzy czwarte miljona dolarów, i z których banki założycielskie zatrzymają w swem posiadaniu znaczną część, jak również 85 tysięcy oprocentowanych akcji uprzywilejowanych pierwszej serji — po nich nastąpi 165.000 sztuk następnych serji, które dadzą 4,25 milj. dol. Nazwiska europejskich udziałowców każą przypuszczać, iż Investment rozciągać się będzie nietylko na Stany Zjednoczone i Kanadę, lecz w odpowiednim czasie rozwinie swą działalność również w Europie.

Zniżka dywidendy.

Rada Zarządzająca Compagnie des Waggons-Lits ustaliła dywidendę na rok operacyjny 1928 dla akcji uprzywilejowanych i założycielskich na 20 fr. belgijskich netto. Oznacza to w stosunku do roku poprzedniego zniżkę więcej niż o dwie trzecie, ponieważ w roku 1927 wypłacano 75 fr. Wtedy jednak wypłacano dywidendę od kapitału akcyjnego 115 milj. fr. Wpływy, które w roku 1927 wyniosły 158 milj. fr., w ubiegłym roku znacznie się podniosły. Zarząd uważa jednakże, iż musi trzymać w pogotowiu poważniejsze sumy na naprawę i odnowienie parku wozowego oraz rozszerzenie obsługi.

Sowiety kupują w Ameryce
lokomotywy i szyny.

BERLIN, 16 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Wielkie wrażenie w miejscowej prasie wywarła wiadomość o pierwszej tranzakcji Sowietów z Ameryka. Mianowicie Komisarjat Ludowy dla spraw komunikacji zawarł umowe z amerykańską fabryką szyn i lokomotyw „Baldwin Word" na dostarczenie szyn i lokomotym dla kolei sowieckich. Powyższa firma amerykańska udzieliła sowietom długoterminowego kredytu.

Bakcyl szkarlatyny wykryty!
Doniosły eksperyment profesora sowieckiego.

Ryga, 16 kwietnia.

Z Moskwy donoszą, że profesorowi uniwersytetu w Permie Gramvsłowowi udało się po czteroletnich badaniach wykryć bakcyla szkarlatyny. Przeprowadzone eksperymenty stwierdziły, iż przyczyną szkarlatyny były bakcyle wytwarzające się na skórze. Wynalazek ten ma wielkie znaczenie w zwalczaniu szkarlatyny.

Primo de Rivera aresztował
obywatela U. S. A. za krytykę jego działalności.

Paryż, 16 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Pomiędzy St. Zjednoczonymi a Hiszpanją doszło do wymiany not dyplomatycznych na skutek aresztowania obywatela St. Zjednocz. ożenionego z hiszpanką, a aresztowanego za krytykę rządów Primo de Rivery. Poseł amerykański w Madrycie domaga się zwolnienia aresztowanego.

Bawełna dla Łodzi
przez Gdańsk i Gdynię.

BERLIN, 16 kwietnia.
Telegram własny „Expressu".

Prasa berlińska donosząc o memorjale łódzkich związków przemysłu włókienniczego, który to memorjał wzywa do zawierania wszystkich kontraktów z dostawcami wełny w ten sposób, żeby transporty kierowane były przez Gdańsk i Gdynię z pominięciem Bremy i Hamburga, wyraża powątpiewanie czy krok ten może osłabić konkurencję Bremy i Hamburga.

OBWIESZCZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO M. ŁODZI

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w Łodzi położone, obciążone pożyczkami Towarzystwa, za niezapłacone raty wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godz 11-ej z rana w Kancelarji Wydziału Hipotecznego m. Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 przed wyznaczonymi notarjuszami.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne znajdują się w księgach hipotecznych odpowiednich nieruchomości oraz w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi i tamże przeglądane być mogą.

W razie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
36	Jakóba	1.560	11.700	J. Andrzejewskim	8.VII. 1929 r.
47ad	Al. 1-go Maja	4.060	30.450	W. Jeżewskim	"
47yz	Nowo-Cegielnianej	3.040	22.800	A. Kahlem	"
51h	Zawadzkiej	2.080	15.600	A. Karnawalskim	"
51bl	Zawadzkiej	2.100	15.750	S. Kornem	"
57	Aleksandryjskiej	160	1.200	J. Krzemieniewskim	"
70b	Franciszkańskiej	4.740	35.550	B. Lisowskim	"
84	Franciszkańskiej	480	3.600	K. Rossmanem	9.VII 1929 r.
89	Drewnowskiej	1.600	12.000	J. Rzymowskim	"
120 lewa połowa	Drewnowskiej	300	2.250	W. Siniarskim	"
150	Zgierskiej	240	1.800	B. Trojanowskim	"
152	Zgierskiej	3.500	26.250	J. Andrzejewskim	"
152b	Zgierskiej	3.500	26.250	S. Jarzębskim	10.VII 1929 r.
211	Wolborskiej	4.800	36.000	W. Jeżewskim	"
212	Wolborskiej	340	2.550	L. Kahlem	"
225a	Stary-Rynek	1.620	12.150	A. Karnawalskim	"
270aa	Lipowej	2.080	15.600	S. Kornem	"
288am	Szkolnej	1.380	10.350	J. Krzemieniewskim	"
288ao	Szkolnej	2.180	16.350	B. Lisowskim	"
297	Północnej	1.000	7.500	J. Ładą	"
303a	Północnej i Wschod.	320	2.400	K. Rossmanem	11.VII.1290 r.
303b	Wschodniej	2.880	36.600	J. Rzymowskim	"
313 prawa połowa	Północnej	460	3.450	K. Imienińskim	"
320tt	Konstantynowskiej	2.500	18.750	W. Siniarskim	"
321ka	Szkolnej	2.000	15.000	E. Trojanowskim	"
321ki	Szkolnej	5.120	38.400	J. Andrzejewskim	"
321bba	Konstantynowskiej	160	1.200	S. Jarzębskim	"
334	Pomorskiej	700	5.250	W. Jeżewskim	12.VII 1929 r.
337cd	Północnej i Solnej	1.020	7.650	L. Kahlem	"
395	Pomorskiej	3.120	23.400	S. Kornem	"
2334	Pomorskiej	1.680	12.600	B. Lisowskim	"
441	Zawadzkiej	760	5.700	J. Ładą	"
452/3	Wschodniej	5.140	38.550	K. Rossmanem	"
466a	Wschodniej	1.100	8.250	J. Rzymowskim	15.VIII. 1929 r.
497z	Żelaznej	2.060	15.450	K. Imienińskim	"
507	Piotrkowskiej	6.640	49.800	W. Siniarskim	"
517	Piotrkowskiej	5.540	41.550	A. Smolińskim	"
534	Piotrkowskiej	5.740	43.050	J. Andrzejewskim	"
558aa	Głównej	1.000	7.500	W. Jeżewskim	16.VII. 1929 r.
573b	Piotrkowskiej	4.740	35.550	L. Kahlem	"
602/3/4	Piotrkowskiej	9.920	74.400	S. Kornem	"
630	Piotrkowskiej	2.080	15.600	J. Krzemieniewskim	"
685a	Wólczańskiej	1.240	9.300	B. Lisowskim	"
689a	Wólczańskiej	14.000	105.000	J. Ładą	"
697h	Radwańskiej	1.540	11.550	K. Rossmanem	"
712c	Karola	5.060	37.950	J. Rzymowskim	"
712d	Karola	120	900	K. Imienińskim	17.VII. 1929 r.
717a	Wólczańskiej	3.720	27.900	W. Siniarskim	"
772	Piotrkowskiej	560	4.200	A. Smolińskim	"
780	Piotrkowskiej	4.500	33.750	K. Trojanowskim	
780b	Aleje Kościuszki	3.740	28.050	J. Andrzejewskim	"
787b	Zielonej	3.480	26.100	S. Jarzębskim	"
793i	6-go Sierpnia	1.640	12.300	W. Jeżewskim	"
793l	Zakatnej	2.340	17.550	L. Kahlem	"
796 ros. b	Gdańskiej	3.120	23.400	S. Kornem	18.VII. 1929 r.

Nr. hipoteczny nieruchom.	Przy ulicy	Vadium	Licytacja rozpocznie się od sumy	Przed notarjuszem	Dnia
796ccdd	Ludwiki	2.760	20.700	J. Krzemieniewskim	18.VII. 1929 r.
798k	Ludwiki	3.820	28.650	B. Lisowskim	"
803c	Żeromskiego	41.660	312.450	K. Rossmanem	"
804 ros.b	Gdańskiej	640	4.800	J. Rzymowskim	"
805h	Zakątnej	460	3.450	K. Imienińskim	"
805o	Zakątnej	2.440	18.300	W. Siniarskim	19.VII. 1929 r.
807a	Andrzeja i Żeromsk.	1.140	8.550	A. Smolińskim	"
808m	Andrzeja	3.480	26.100	E. Trojanowskim	"
812k	Andrzeja	200	1.500	J. Andrzejewskim	"
814r	Podleśnej	580	4.350	S. Jarzębskim	"
825a	Zamenhofa	2.240	16.800	W. Jeżewskim	"
828	Wólczańskiej	880	6.600	L. Kahlem	"
837e	Gdańskiej	8.400	63.000	A. Karnawalskim	
843	Wólczańskiej	16.000	120.000	S. Kornem	22.VII 1929 r.
843T	Wólczańskiej	500	3.750	J. Krzemieniewski	"
872a	Kątnej	520	3.900	B. Lisowskim	"
875m	Radwańskiej	1.540	11.550	J. Ładą	"
892h	Sosnowej	520	3.900	J. Rzymowskim	"
896i	Brzozowej	1.220	9.150	K. Imienińskim	"
896l	Senatorskiej	6.600	49.500	W. Siniarskim	"
901ros.b	Słowiańskiej	1.480	11.100	A. Smolińskim	"
907h	Wysokiej	2.760	20.700	E. Trojanowskim	"
1044r. b	Kaliskiej	520	3.900	J. Andrzejewski	23.VII. 1929 r.
1066r. b	Nowo-Zarzewskiej	120	900	S. Jarzębskim	"
1068	Napiórkowskiego	2.940	22.050	W. Jeżewskim	"
1075p	Gubernatorskiej	1.360	10.200	L. Kahlem	"
1108d	Kilińskiego	2.000	15.000	A. Karnawalskim	"
1109a	Sienkiewicza	5.200	39.000	S. Kornem	"
1114c	Składowej	2.860	21.450	J. Krzemieniewskim	"
1133b	Kilińskiego	3.220	24.150	B. Lisowskim	"
1134a	Kilińskiego	2.300	17.250	J. Łada	"
1148 ros. b	Kilińskiego	2.860	21.450	K. Rossmanem	"
1171	Targowej	3.560	26.700	J. Rzymowskim	24.VII 1929 r.
1175	Głównej	2.960	22.200	K. Imienińskim	"
1176r. f	Nawrot	1.000	7.500	W. Siniarskim	"
1177	Głównej	1.180	8.850	A. Smolińskim	"
1177a	Głównej	600	4.500	E. Trojanowskim	"
1224	Targowa	1.140	8.550	J. Andrzejewskim	"
1264	Głównej	7.140	53.550	S. Jarzębskim	"
1272a	Rokicińskiej i Suchej	2.100	15.750	W. Jeżewskim	"
1276ab	Rokicińskiej i Niskiej	560	4.200	L. Kahlem	"
1291	Nawrot	240	1.800	A. Karnawalskim	"
1314b	Nawrot	1.820	13.650	S. Kornem	25.VII. 1929 r.
1350	Traugutta	6.660	49.950	J. Krzemieniewskim	"
1355a	Narutowicza	1.300	9.750	B. Lisowskim	"
1363	Narutowicza	40	300	J. Łada	"
1387	Cegielnianej	8.140	61.050	K. Imienińskim	"
1392	Cegielnianej	5.360	40.200	W. Siniarskim	"
1404	Cegieln. i Wschodniej	3.940	29.550	A. Smolińskim	
1409ros.b	Wschodniej	560	4.200	E. Trojanowskim	"
1433a	Kilińskiego	5.900	44.250	J. Andrzejewskim	26.VII. 1929 r.
1537	Al. 1 Maja i Zakątnej	5.780	43.350	W. Jeżewskim	"
1619	Ludwiki	1.800	13.500	Kahlem	"
1629	Nowo-Cegielnianej	3.760	28.200	A. Karnawalskim	"
1698	Nowo-Cegielnianej	2.100	15.750	S. Kornem	"
1710	Nowo-Cegielnianej	640	4.800	J. Krzemieniewskim	"
2085	Lipowej	520	3.900	J. Łada	"
4349	Rzgowskiej	120	900	K. Rossmanem	"

Licytacyje powyższe o tyle dokonywane będą, o ile poszukiwane należności do chwili ostatecznego przybicia w dniu licytacji zapłacone nie będą.
Łódź, dnia 20 marca 1929 roku.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

NA RATY! Tanio! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanteryjne, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry, bieliznę męską i damską, poleca „Kredyt", Nawrot 15. Uwaga I-e piętro front. 20

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście, I piętro.

SPRZEDAŻ okazyjnie zakupionej biżuterji, „Precioza", Piotrkowska 123, w podwórzu. 30

POZOSTAŁO kilka działek lasu sosnowego na letniska do sprzedania z parcelacji, w znanej pięknej, górzystej, suchej miejscowości w okolicy Koluszek. Cena od 50 gr. 1 złotego za metr kw. Zgłoszenia nadsyłać do administracji pod lit. „J. C." 18

BIŻUTERJE kupuje. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa" Piotrkowska 123, w podwórzu.

STORY, kapy, serwetki, poduszki ręcznie haftowane sprzedam. M. Sosińska, ul. 6 Sierpnia 22. 18

ELEKTRYCZNE syreny dla fabryk poleca inż. M. Feilchenfeld, Warszawa, Królewska 20, tel. 320-16. 20

ROWERY i części najtaniej, najdogodniej poleca H. Drutowski, Kilińskiego nr. 78. Telefon 80-59. 20

PIANINA, fortepiany, fisharmonje na raty sprzedaje Chodkowski, Sienkiewicza 25. 17

PLAC rogowy do sprzedania przy ul. Zgierskiej 95, róg Pocztowej i Zgierskiej. Wiadomość Zgierska 97. Gawroński. 17

PARLEFON szafkowy szwajcarski werk w nowym stanie tanio sprzedam. Andrzeja 47, II p., m. 6.

MARMUR 77 na 235 cm. do sprzedania Zakątna 66, w stolarni. 18

TAKSÓWKA - Chevrolet na chodzie, w dobrym stanie z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: fabr. powoz. Alfred Sommer, Gdańska 124, Box 7 25

DOBRZE prosperujący interes w centrum miasta z komfortowem urządzeniem jedwabnej i galanteryjnej branży z powodu wyjazdu natychmiast do sprzedania. Oferty pod „A 64" do „Republiki"

ELEGANCKIE story, kapa, ręczne filet, okazyjnie tanio do sprzedania. Kon Nowomiejska 4, prawa oficyna, ostatnie wejście.

DO SPRZEDANIA okazyjnie salon mahoniowy, w dobrym stanie, pierwszorzędnej roboty, obrazy antyki oraz różne meble. Wiadomość: telefon nr. 64, od 2-ej do 4-ej. 21

FARTEPIAN dobry „Krall Seidler" do sprzedania. Zamenhofa 15, front II piętro. A. Wichliński.

TANIO sprzedam garderobę, stół i 6 krzeseł miękkich. Adres: Piotrkowska 117, m. 32.

WILK czystej rasy, samica, do sprzedania. Dowiedzieć się Narutowicza 38, skład materjałów piśmiennych, Herszkowicz. Telef. 62-84.

ROWER damski, mało używany sprzedam. Zastać od 5—7 wieczorem. Szkolna 27, m. 9.

ELEGANCKIE story i kapa filet e'cru do sprzedania. Gutmanowa, Cegielniana 60

DWIE wystawowe żelazne szafki do sprzedania. Piotrkowska 109, front, I piętro.

Lokale

RÓŻNE mieszkania oprócz pojedyńczych zaraz do oddania oraz piwiarnia i sklep spożywczy, of. róg Narutowicza i Zagajnikowej. 15-5

PRZYJMĘ pana na mieszkanie przy rodzinie, Zielona 46, m. 11, front 2-gie piętro. 17

FRONTOWY umeblowany, słoneczny pokój z osobnem wejściem do wynajęcia. 1-go Maja 37/19, między 2—4.

POSZUKUJĘ pokoju przy izraelickiej rodzinie za lekcje i konwersację francuskiego Oferty „Republika" pod „120"

POKÓJ z oddzielnem wejściem do wynajęcia. Nowocegielniana 7, I piętro. Patt.

WYNAJMĘ umeblowany pokój z wygodami izraelitce. Obejrzeć można od 9—4 po poł., ul. Lipowa 25, mieszk. 12 30

2 POKOJE z kuchnią, front, II piętro, słoneczne z wygodami w Łodzi, zamienię na pokój z kuchnią I lub II piętro w Warszawie. Oferty „Warszawa"

DUŻY frontowy pokój dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia. Cegielniana 15, m. 19, tel. 5-62.

POKÓJ z kuchnią z przedpokojem z wygodami zaraz do oddania tanio. Zagajnikowa 36/c, II piętro.

POKÓJ niekrepujący przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Narutowicza 31, cukiernia. 5—7.

PORONIN pod Zakopanem. Restauracja i pensjonat Piotra Kupca poleca pokoje słoneczne z balkonami i z dużą werendą, biblioteczka, radjo, leżaki na miejscu, kuchnia doborowa z całodziennem utrzymaniem, Cena na sezon letni 7 zł. od osoby, na jesień ceny zniżone. W bliskości pensjonatu las i rzeka.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 lub 4 pokojowe z kuchnią, wygodami, suche, słoneczne, Zagajnikowa 36a. Wiadomość u dozorcy. 18

OBSZERNY lokal z odpowiedniem mieszkaniem do wynajęcia. Wiadomość: Złota 2, u dozorcy.

POKÓJ umeblowany z niekrepującem wejściem poszukiwany. Oferty sub „Inżynier 333" do Administracji „Republiki"

UMEBLOWANY pokój wprost z korytarza do wynajęcia. Gdańska 31a, m. 7, II piętro, front.

MIESZKANIE z 3-ch pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami, na II piętrze w śródmieściu do wynajęcia. Tamże sklep frontowy. Zgłoszenia: Zielona 8a, m. 35, godz. 3—4 pp. 18

POKÓJ frontowy z oddzielnem wejściem dla solidnego pana do wynajęcia. Oglądać od 3—4 i od 8 wieczorem Plac Dąbrowskiego 3, m. 1.

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią z kompl. umeblowaniem. Oferty „A. B. C."

POKÓJ umeblowany, wygody, telefon 6-go Sierpnia 28, od 2—4 pp.

PANI poszukuje pokoju bez mebli, z niekrępującem wejściem. Oferty do „Republiki" sub „S. H."

PRZYJMĘ 1 lub 2 panów na mieszkanie. Cegielniana 66, m. 19.

POKÓJ słoneczny umeblowany dla izraelita(ki) od zaraz do wynajęcia. Pomorska 23, m. 21 od godz. 10—1 — 3—8. 16

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Oferty do „Republiki" pod „G. D.". 16

WYNAJMĘ na kilka godzin dziennie duży dwuokienny pokój z fortepianem. Oferty do „Republiki" pod „A. M." 18

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia, Kilińskiego 180, II p. fr. m. 7 15

Posady

POTRZEBNY cukiernik do piekarni i uczeń cukierniczy. Cegielniana 33. Cukiernia.

PANOWIE wymowni i dobrze się prezentujący zostaną przyjęci jako zastępcy do przyjmowania zgłoszeń. Zarobek dzienny od 30—50 zł. Zgłaszać się od 4—6-ej. Towarzystwo Kontroli Pożyczek Premjowych. Piotrkowska 255, Łódź.

POTRZEBNY szewc na damską szytą robotę. Kopernika 24, Raczyński. 17

POSZUKUJĘ lepszej wykwalifikowanej osoby z pierwszorzędnemi referencjami do 5-cio miesięcznego niemowlęcia. Dowiedzieć się Cegielniana 26, fr. II p., m. 9. 17

MŁODY człowiek, wolny od wojskowości, poszukiwany do biura fabrycznego. Of. sub „M .C. 500". 17

18-LETNI uczeń poszukuje od zaraz pomieszczenia wraz z utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie izr. w pobliżu pl. Reymonta. Zgłosić do Rubinsteina, Łódź, Nowo - Cegielniana 22. 17

POTRZEBNA na wyjazd do Ciechocinka w cukierni kasjerka za kaucją i ekspedjentka kompetentna. Wiadomość ul. Piotrkowska 3, Hotel Polski, pokój 28, od 9 do 12.

LEKARZ dentysta poszukuje posady asystentki. Oferty sub „Praktyka" do „Republiki" 21

FRYZJER damski, specjalista, przyjmie posadę w Łodzi lub na wyjazd na stałe. Oferty pod „Fryzjer".

POTRZEBNY chłopiec na posyłki Zgłosić się Gdańska 42. Fabryka luster.

PANIENKA przyjezdna bardzo uczciwa, poszukuje posady do dzieci i pomocy w gospodarstwie. Of. do administracji „Republiki" dla „Ireny".

POTRZEBNY podręczny do krawca Zawadzka 1, drugie podwórze. Kunce.

POSZUKUJĘ zdolnej wykwalifikowanej panny do szycia w pracowni sukien damskich. R. Frajdenrajch, Zawadzka 19. 21

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza. Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcyj angielskiego. Oferty sub „Irena". 13

UDZIELAM lekcji gry skrzypcowej. 6 Sierpnia 19, m. 18. 20

RUTYNOWANI nauczyciele (z wyższem wykształceniem) udzielają lekcyj. Pomoc maturalna Opracowanie tematów. Postępy zapewnione. Zawadzka 21. Braun. 21

ENGLISH-lessons: Conversation, Correspondence gives a lady Gdańska 35 m. P. Parnaczewskiej.

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Starszym i zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Ratuje zagrożone promocje. Gdańska 23, m. 2, front I-sze piętro 1[illegible]

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand, Traugutta 2, I fr.

ANGIELSKIEGO, konwersacji i literatury udzielam. Korespondencje i tłomaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim załatwiam Markowicz, Cegielniana 66. 1[illegible]

WAŻNE dla odjeżdżających zagranicę Lekcji francuskiej konwersacji, metodą skróconą, nowoczesną w najszybszym czasie, udziela rutynowana nauczycielka. Ogrodowa 26, róg Gdańskiej I wejście, III p. Walent de Lazari Widzieć można od 1—3 i od 7—10. 7

STUDENT, doświadczony korepetytor udziela lekcyj w zakresie 8 kl. Odpowiedzialność za pracę. Gdańska 46 mieszk. 12. 22

Rozmaite.

CHOROBY serca Basedow astma Sanatorjum „Salus" D-ra Kupczyka Kraków, Szujskiego.

DOLEGLIWOŚCI uszu, jak przytępiony słuch, rwanie, strzykanie, szum itp. usuwa skutecznie środek domowy „Gurosan" 3.50 zł. Cz. Adamczewski, Poznań 55 Zwierzyniecka 1.

Matrymonialne

MATRYMONJALNE. Szybkie Pośrednictwo Warszawskie przyjmuje do 15 b. m. w Łodzi 6-go Sierpnia 10, m. 17. Telefon 73-43. Centrala Warszawa, Tłomackie 2, m. 17. Telefon 302-49, skrzynka pocztowa 574, oddział Wilno, Sadowa 7, pokój 18, Telefon 676. 11
Dyskrecja zapewniona.

S. B. Proszę o list pod P. Bauman, poste restante 18

Zagubione dokum.

LEON KUNCE, zam. Dobra 5, zgubił świadectwo zwolnienia z fabryki „Widzewska Manufaktura." 18

W DNIU 15 kwietnia 1929 r. został zgubiony weksel z podpisem W. Durczyńskiego in blanco. Weksel niniejszy unieważniam. 18

SAPOLAŃSKI Oleś, uczeń I-szej kl. Społecznego Męskiego Gimnazjum zgubił matrykułę.

MILA Grauzamówna, ucz. szkoły powszechnej Nr. 141 zgubiła matrykułę 18

HERSZ Jakób Janowski, składowa 31, zgubił legitymację P. U. P. P. za Nr. 32401.

JÓZEFA Zanuska, Zawiszy 24, zgubiła legitymację wyd. przez P. U. P. P. za Nr. 6919.

ZGUBIONO weksle z wystawienia Braci Smolarskich na zlecenie B. Górski z terminami płatności: dnia 30. 5. 200 zł. 25. 6. 300, 20. 7. 300, 10. 8. 300. Wszelkie zastrzeżenia zrobiono. Weksle unieważnia się. B. Górski, Łódź, Kątna 7.

WIKTORJA Kubiak zgubiła książeczkę z Kasy chorych nr. 865-473 13

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł., miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.